

# KLINIKA

CZASOPISMO FUNDACJI UNIWERSYTECKICH PORADNI PRAWNYCH

Nr 23 (28)/2017

DR KATARZYNA JULIA KOWALSKA

*Na razie bez edukacji prawnej. Rozważania o realizacji postanowień ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej*

DR HAB. JOANNA KUŹMICKA-SULIKOWSKA

*Szczególne uprawnienia małżonka spadkodawcy na tle przepisów KC*

HANNA MATYJA

*Przyjęcie i odrzucenie spadku – zagadnienia wybrane*

JACEK GWOŹDZIEWICZ

*Praktyczne omówienie zjawiska copyright trollingu w sieciach peer-to-peer (p2p) w oparciu o protokół BitTorrent*





## Kursy prawnicze i językowe on-line



**5943**

przeszkolonych  
użytkowników

**54**

lekcje

**1599**

ekranów  
e-learningowych

**99**

godzin nauki

### ▶ **Elastyczność**

Ucz się gdzie chcesz i kiedy chcesz. Kursy zapewniają indywidualne tempo nauki.  
Ucz się przy komputerze lub za pomocą urządzeń mobilnych.

### ▶ **Oszczędność czasu**

Kursy e-learningowe C.H.Beck opracowane są w zwartej formie.  
Pozwalają w jak najkrótszym czasie osiągnąć maksimum efektu.

### ▶ **Interaktywne i ciekawe materiały sprawdzające wiedzę**

Wysoka efektywność kursów, dzięki przekazywaniu wiedzy  
w urozmaiconej i ciekawej formie.

### ▶ **Jakość C.H.Beck**

Dzięki 20-letniemu doświadczeniu Wydawnictwa C.H.Beck na rynku publikacji profesjonalnych  
powstają kursy e-learningowe o najwyższej jakości i poziomie merytorycznym.



Fundacja Uniwersyteckich  
Poradni Prawnych

## Adresy Studenckich Poradni Prawnych

<b>Białystok</b>	Studencka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu w Białymstoku ul. Mickiewicza 1, pok. 119, 15-213 Białystok tel./fax (85) 745 71 94	<b>Rzeszów 2</b>	Studenckie Biuro Porad Prawnych Zamiejscowy Wydział Prawa i Administracji Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Przemyślu ul. Cegielniana 14, 35-310 Rzeszów tel./fax: (17) 867 04 16
<b>Gdańsk</b>	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Gdański ul. Jana Bażyńskiego 6, 80-952 Gdańsk tel. (58) 523 29 75	<b>Ślubice</b>	Poradnia Prawna Collegium Polonicum w Ślubicach Uniwersytet Europejski Viadrina we Franfurcie/Ślubicach ul. Kościuszki 1/153, 69-100 Ślubice tel. (95) 759 24 69
<b>Gdynia</b>	Studencka Poradnia Prawna Wyższa Szkoła Bankowa ul. Śląska 35/37, 81-310 Gdynia tel: +48 669 77 37	<b>Szczecin</b>	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Szczeciński ul. Narutowicza 17a pok. 02, 70-240 Szczecin fax (91) 444 28 59
<b>Katowice</b>	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Śląski ul. Bankowa 11B, pok. 39, 40-007 Katowice tel. (32) 359 14 22	<b>Toruń</b>	Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu ul. Władysława Bojarskiego 3, 87-100 Toruń tel. (56) 611 40 12
<b>Kraków 1</b>	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Jagielloński al. Krasieńskiego 18 m. 3, 30-101 Kraków tel./fax (12) 430 19 97	<b>Warszawa 1</b>	Klinika Prawa Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Warszawski ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa tel./fax (22) 552 43 18, tel. (22) 552 08 11
<b>Kraków 2</b>	Studencka Poradnia Prawna Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego ul. G. Herlinga-Grudzińskiego 1, budynek „C” p. C333a 30-705 Kraków, tel. (12) 257 11 51	<b>Warszawa 2</b>	Studencka Poradnia Prawna Akademia im. Leona Koźmińskiego ul. Jagiellońska 59, 03-301 Warszawa tel. (22) 519 22 38
<b>Lublin 1</b>	Uniwersytecka Studencka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, 20-031 Lublin tel. (81) 537 50 47	<b>Warszawa 3</b>	Studencka Poradnia Prawna Uczelnia Łazarskiego ul. Świeradowska 43, sala 021, 02-662 Warszawa tel./fax (22) 54 35 318, tel. (22) 54 35 340
<b>Lublin 2</b>	Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II Al. Raclawickie 14, pokój 721A (siódme piętro) 20-950 Lublin tel. +48 815 326 799, tel. +48 815 326 798	<b>Warszawa 4</b>	Studencka Poradnia Prawna WPK Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Dewajtis 5 pok. 220, 01-815 Warszawa
<b>Łódź</b>	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet w Łodzi ul. Kopcińskiego 8/12, pok. 0.27, 90-232 Łódź tel. (42) 635 46 32	<b>Warszawa 5</b>	Studencka Poradnia Prawna WPIA Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego ul. Wóycickiego 1/3, bl. 17, pok 1765, III piętro 01-938 Warszawa, tel. (22) 569 97 30
<b>Olsztyn</b>	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie Plac Jana Pawła II 1, 10-101 Olsztyn tel. (89) 527 60 68	<b>Warszawa 6</b>	Fundacja Akademia Iuris im. Macieja Bernarkiewicza Biuro Fundacji: ul. Freta 20/24a, 00-227 Warszawa tel. (22) 498 72 30, fax: (22) 499 71 70
<b>Opole</b>	Klinika Prawa Uniwersytet Opolski ul. Katowicka 87 A, pok. 1.5, 45-060 Opole tel. (77) 452 75 60, fax (77) 452 75 61	<b>Warszawa 7</b>	Studencka Poradnia Prawna Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, pok. 210 tel. (22) 517 98 71, tel. (22) 517 96 14 (w godz. 10:00-16:00)
<b>Poznań</b>	Studencka Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Al. Niepodległości 53, pokój 27, 61-714 Poznań tel. +48 618 293 910	<b>Wrocław</b>	Uniwersytet Wrocławski ul. Więzienna 10/12, p. 104 c, 50-138 Wrocław tel. (71) 375 20 09
<b>Rzeszów 1</b>	Uniwersytecka Poradnia Prawna Wydział Prawa i Administracji Uniwersytet Rzeszowski Plac Ofiar Getta 4/5, pokój 6, 35-002 Rzeszów tel. (17) 872 20 88	<b>Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych</b> ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa tel. (22) 828 91 28 w. 143, fax (22) 828 91 29 e-mail: <a href="mailto:biuro@fupp.org.pl">biuro@fupp.org.pl</a> , <a href="http://www.fupp.org.pl">www.fupp.org.pl</a> Bank PEKAO S.A. II o/Warszawa nr: 87 1240 1024 1111 0000 0269 4777	

# OFERTA AKADEMICKA 2017/2018 W PRAWO ZWROT!

## 3 KROKI DO SUKCESU – KSIĄŻKI NA KAŻDY ETAP NAUKI

*Ucz się*



*Ćwicz*



*Poruszaj*



C.H. BECK

## W numerze

**3 Na razie bez edukacji prawnej. Rozważania o realizacji postanowień ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej**

For now without legal education. Considerations on implementation of the provisions of the Act on Free Legal Aid and Legal Education

dr Katarzyna Julia Kowalska

**7 Szczególne uprawnienia małżonka spadkodawcy na tle przepisów KC**

Special rights of the spouse of deceased person against the background of the provisions of the Polish Civil Code  
Dr hab. Joanna Kuźmicka-Sulikowska

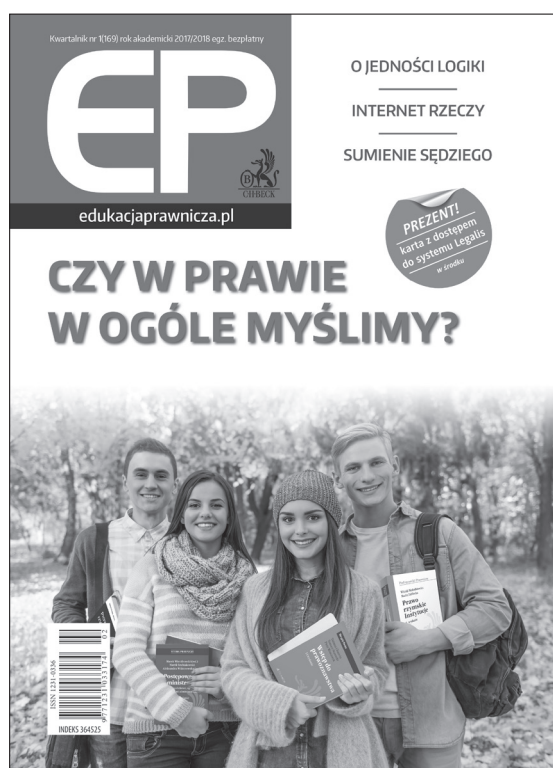
**13 Przyjęcie i odrzucenie spadku – zagadnienia wybrane**

Acceptance and rejection of inheritance – selected issues  
Hanna Matyja

**20 Praktyczne omówienie zjawiska *copyright trolling* w sieciach *peer-to-peer* (p2p) w oparciu o protokół BitTorrent**

Practical comments on copyright trolling in peer-to-peer (p2p) networks based on the BitTorrent protocol  
Jacek Gwoździwicz

## Polecamy najnowszy numer EDUKACJI PRAWNICZEJ



## SZANOWNI CZYTELNICY!



Oddaję w Państwa ręce kolejny – jesienny – numer czasopisma „Klinika”. Tym razem wydanie poświęcone jest przede wszystkim zagadnieniom z zakresu prawa cywilnego. Ze względu na charakter opublikowanych artykułów po raz kolejny zdecydowaliśmy się je umieścić w dziale III czasopisma, dotyczącym debaty środowiskowej, są bowiem oparte na własnych doświadczeniach pracy w poradni prawnej autorów, polegającej najczęściej na sporządzeniu opinii prawnej lub byciu opiekunem i współpracy ze studentami opracowującymi opinie prawne.

Zapraszam Państwa do zapoznania się z artykułem dr Katarzyny Julii Kowalskiej (WPiA UW), poświęconym rozważaniom o realizacji postanowień ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej. Polecam też przeczytanie tekstu autorstwa adiunkta i opiekuna w Poradni Prawnej WPEiA UW: dr Joanny Kuźmickiej-Sulikowskiej odnoszącego się do zagadnień z zakresu prawa cywilnego - uprawnień małżonka spadkodawcy. Inne artykuły warte przeczytania to tekst studentki IV roku prawa WPiA US Hanny Matyi, poświęcony przyjęciu i odrzuceniu spadku, i wreszcie niezwykle ciekawy i zdecydowanie na czasie artykuł autorstwa Jacka Gwoździwicza (WPAiE UW) pt. „Praktyczne omówienie zjawiska *copyright trolling* w sieciach *peer-to-peer* (p2p) w oparciu o protokół BitTorrent”.

W tym miejscu tradycyjnie już pragnę serdecznie podziękować Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, autorom oraz członkini Redakcji dr Joannie Kuźmickiej-Sulikowskiej za zaangażowanie i twórczy wkład w powstanie bieżącego numeru „Kliniki”.

Życząc Państwu przyjemnej lektury, zachęcam do pisania i przysyłania tekstów dotyczących Państwa doświadczeń z klinicznym nauczaniem prawa.

Dr Marta Janina Skrodzka



## Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych



Fundacja Uniwersyteckich  
Poradni Prawnych

#### Adres redakcji:

ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa  
tel.: 22 829 91 29 w. 143  
e-mail: redakcja-klinika@fupp.org.pl



#### Wydawca:

Wydawnictwo C.H.Beck  
00-203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17  
Nakład: 200 egz.

#### Kolegium redakcyjne:

dr Celina Nowak (Akademia Leona Koźmińskiego),  
dr Wojciech Górowski (Uniwersytet Jagielloński),  
dr Joanna Kuźmicka-Sulikowska (Uniwersytet  
Wrocławski), dr Marta Janina Skrodzka (Uniwersytet  
w Białymstoku) – redaktor naczelna

#### Redakcja:

dr Agnieszka Fiutak

**Korekta:** Małgorzata Stempowska

**Skład i łamanie:** Michał Majchrzak

**Reklama:** Kinga Filipowicz tel.: 22 33 77 652

Klinika jest dystrybuowana bezpłatnie, jako dodatek do EP.

#### Rada Naukowa Czasopisma „Klinika”

**Łukasz Bojarski** – INPRIS – Instytut Prawa i Społeczeństwa  
**prof. dr hab. Eugeniusz Bojanowski** – Uniwersytet Gdański  
**Dr Jakub Boratyński** – Komisja Europejska  
**Prof. Dr hab. Jerzy Ciapała** – Uniwersytet Szczeciński  
**prof. dr hab. Maria Dragun-Gertner** – Uniwersytet im. Mikołaja  
Kopernika w Toruniu  
**dr hab Wojciech Dziedziak** – Uniwersytet Marii Curie-Skłodow-  
skiej w Lublinie  
**Dr Katarzyna Guzenda, LL.M** – Uniwersytet Europejski Viadrina  
we Frankfurcie/Słubicach (nad Odrą)  
**Katarzyna Hebda** – ELSA Lawyers Society  
**prof. dr hab. Małgorzata Król** – Uniwersytet Łódzki  
**prof. dr hab. Leszek Kubicki** – Akademia Leona Koźmińskiego  
**Prof. dr hab. Piotr Machnikowski** – Uniwersytet Wrocławski  
**dr Magdalena Olczyk** – Akademia Leona Koźmińskiego  
**Prof. zw. dr hab. Maksymilian Pazdan** – Uniwersytet Śląski  
**Dr hab. Justyn Piskorski** – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu  
**Prof. dr hab. Andrzej Sakowicz** – Uniwersytet w Białymstoku  
**Marcin Szyguta** – Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości  
**Prof. zw. dr hab. Maria Szewczyk** – Uniwersytet Jagielloński  
**Prof. zw. dr hab. Eleonora Zielińska** – Uniwersytet Warszawski

#### Uwaga:

Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma.

ISSN 1508-1583



C.H.BECK



aktualny numer  
do pobrania na:

[www.edukacjaprawnicza.pl](http://www.edukacjaprawnicza.pl)



dr Katarzyna Julia  
Kowalska\*

# Na razie bez edukacji prawnej.

## Rozważania o realizacji postanowień ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej

**Obowiązująca od 1.1.2016 r. ustawa z 5.8.2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej<sup>1</sup> wprowadziła swymi postanowieniami nie tylko możliwość ubiegania się przez określone grupy osób o bezpłatną pomoc prawną, ale również przewidziała prowadzenie na jej podstawie i w określonych przez nią ramach działań edukacyjnych.**

**Niezależnie od oceny funkcjonujących w oparciu o ustawę punktów nieodpłatnej pomocy prawnej, zakresienia kręgu beneficjentów pomocy oraz zakresu spraw, z którymi można się zgłaszać do takich podmiotów, należy uznać, że pierwsza część założeń ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej została w ciągu ostatniego roku wypełniona: na terenie całej Polski uruchomiono dostępne dla obywateli punkty pomocy. Druga część zadań – odnosząca się do edukacji prawnej – w dalszym ciągu pozostaje w kwestii przyszłej realizacji.**

**Jest to więc dobry moment na rozważania i zaprezentowanie pomysłów mogących znaleźć zastosowanie w wypełnieniu tych postanowień ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, które odnoszą się do zagadnienia edukacji prawnej.**

### Funkcjonowanie NieodpPomPrU

Ustawa o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej przyjęta 5.8.2015 r. pozwoliła na uruchomienie 1524 punktów nieodpłatnej pomocy prawnej w skali kraju. Prowadzone są one przez adwokatów oraz radców prawnych, a także organizacje pozarządowe<sup>2</sup>. W punktach tych o pomoc ubiegać się mogą osoby:

- 1) którym w okresie 12 miesięcy poprzedzających zwrócenie się o udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej zostało przyznane świadczenie z pomocy społecznej i wobec których w tym okresie nie wydano decyzji o zwrocie nienależnie pobranego świadczenia lub
- 2) posiadające ważną Kartę Dużej Rodziny,
- 3) kombatanci, ofiary represji wojennych i okresu powojennego, weterani,
- 4) osoby, które nie ukończyły 26 lat lub takie, które ukończyły 65 lat,
- 5) osoby, które w wyniku wystąpienia klęski żywiołowej, katastrofy naturalnej lub awarii technicznej znalazły się w sytuacji zagrożenia lub poniosły straty, oraz
- 6) kobiety w ciąży.

Dane statystyczne zebrane po roku działalności punktów wskazują, że w 2016 r. najczęściej porad zostało udzielonych osobom, które nie ukończyły 26 lat lub też ukończyły 65 lat – 70,77%. Osobom korzystającym ze świadczeń pomocy społecznej udzielono 8,51% wszystkich porad, osobom posiadającym Kartę Dużej Rodziny – 8,45%. Osobom należącym do grup dotkniętych klęską żywiołową, katastrofą naturalną lub awarią techniczną udzielono 1,15% w skali wszystkich porad, zaś weteranom i kombatantom – 0,42%<sup>3</sup>.

W art. 3 NieodpPomPrU określono zakres spraw, z którymi wyżej wymienione grupy osób mogą się zgłaszać do punktów w ramach ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, i formę pomocy, która może polegać na: „poinformowaniu osoby uprawnionej o obowiązującym stanie prawnym, o przysługujących jej uprawnieniach lub o spoczywających na niej obowiązkach lub wskazaniu osobie uprawnionej sposobu rozwiązania jej problemu prawnego, lub udzieleniu pomocy w sporządzeniu projektu pisma w sprawach, o których mowa w pkt 1 i 2, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępo-

\* Adiunkt w Klinice Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, Pełnomocnik Dziekana ds. studenckich praktyk zawodowych, koordynator Sekcji Warszawskiej Centrum Promocji Polskich Nauk Prawnych.

<sup>1</sup> Dz.U. z 2015 r. poz. 1255 ze zm., dalej jako: NieodpPomPrU.

<sup>2</sup> Uniwersyteckie poradnie prawne („kliniki prawa”) pozostały poza ustawową materią i świadczą pomoc niezależnie od funkcjonowania tej ustawy.

<sup>3</sup> Zespół stowarzyszenia Dogma (oprac.), Raport z realizacji przez stowarzyszenie Dogma nieodpłatnej pomocy prawnej w 2016 r. na terenie województwa śląskiego oraz wybranych powiatów województwa małopolskiego i dolnośląskiego, 2017 r., s. 1, [http://www.dogma.org.pl/files/raport\\_2016.pdf](http://www.dogma.org.pl/files/raport_2016.pdf), dostęp: 15.9.2017 r.

waniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądownoadministracyjnym, lub sporządzeniu projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądownoadministracyjnym". Z raportu stowarzyszenia Dogma, które prowadzi punkty poradnictwa na terenie kilku województw, wynika, że najwięcej spraw w 2016 r. dotyczyło materii prawa cywilnego<sup>4</sup>.

Po roku funkcjonowania ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej wyraźnie zarysowały się te grupy społeczne, które nie znajdują pomocy na jej gruncie, choć należące do nich osoby są bezpośrednio zagrożone wykluczeniem społecznym lub już borykają się z sytuacją wykluczenia (mam tu na myśli osoby bezdomne, osoby próbujące wyjść z uzależnienia, ofiary przemocy ekonomicznej)<sup>5</sup>. Widać również konieczność zmian dotyczących rozbudowania katalogu podmiotów świadczących pomoc. Nie dziwi zatem fakt trwania dalszych prac nad ustawą, zmierzających do zapewnienia wszystkim potrzebującym efektywnej pomocy prawnej przez wyspecjalizowane osoby.

W Sejmie złożony został nowy projekt zmiany ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej<sup>6</sup>, opracowany przez Prezydenta, a dotyczący: „rozszerzenia zakresu podmiotowego i przedmiotowego ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, usprawnienia regulacji ustawy w zakresie rozszerzenia zakresu przedmiotowego ustawy poprzez umożliwienie udzielania nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego i prowadzenia nieodpłatnej mediacji, jak również rozszerzenia kręgu osób uprawnionych do otrzymania pomocy w ramach ustawy (...), a także wprowadzenia obowiązku przekierowania osoby uprawnionej przez osobę udzielającą nieodpłatnej pomocy prawnej do innych systemów pomocy oraz wprowadzenia nowych uprawnień i obowiązków dla powiatów”.

**Projektodawcy poszerzyli krąg odbiorców bezpłatnej pomocy** m.in. o osoby bezrobotne, niepełnosprawne, zadłużone, osoby, wobec których wytoczono powództwo eksmisyjne, czy też którym wypowiedziano umowę najmu lokalu mieszkalnego, jednak uczynili to w sposób enumeratywny – określając dokładnie sytuacje osób, które mogą się stać beneficjentami pomocy. Rozwiązanie takie nadal ocenić należy jako obciążone dużym ryzykiem pominięcia osób potrzebujących porady prawnej, a w dalszym ciągu niewymienionych w ustawie. Nadto na potwierdzenie spełnienia warunku projekt zakłada przedłożenie decyzji odpowiedniego podmiotu.

Uważam, że wszelkie bariery w ubieganiu się o bezpłatną poradę powinny być zniesione – a za taką barierę uważam konieczność posługiwania się decyzją zamiast np. stosownym oświadczeniem zainteresowanej osoby.

<sup>4</sup> Dominację spraw cywilnych wśród wszystkich spraw, z jakimi osoby potrzebujące nieodpłatnej pomocy prawnej zwróciły się do wyspecjalizowanych podmiotów, odnajdujemy również w statystykach prowadzonych przez Fundację Uniwersyteckich Poradni Prawnych. Zob. szerzej: Roczne sprawozdanie z działalności uniwersyteckich poradni prawnych w roku akademickim 2015/2016, [www.fupp.org.pl](http://www.fupp.org.pl), dostęp: 15.9.2017 r.

<sup>5</sup> Pogłębiona ocena funkcjonowania ustawy stanowi w chwili obecnej przedmiot badań związany z przygotowawaną przeze mnie monografią i z tego powodu w niniejszym artykule zostaje jedynie nadmieniona.

<sup>6</sup> [http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-659-2017/\\$file/8-020-659-2017.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-659-2017/$file/8-020-659-2017.pdf), dostęp: 15.9.2017 r.; <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=PROJNOWEUST&NrKadencji=8&Kol=D&Typ=UST>, dostęp: 15.9.2017 r.; 1.9.2017 r. projekt skierowany został do uzupełnienia uzasadnienia.

## Edukacja prawna na gruncie NieodpPomPrU

Autorzy ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej dostrzegli doniosłość edukacji prawnej w budowaniu ładu społecznego i współtworzeniu odpowiednich postaw wśród obywateli. Zagadnieniu prowadzenia edukacji prawnej w oparciu o ustawę o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej poświęcili rozdział III. Jest on jednak zaskakująco krótki i jedynie w bardzo ogólny sposób określa zadania organów administracji publicznej w tym zakresie.

Wskazano obszary tematyczne, w których powinno się podejmować działania edukacyjne i o których mechanizmach funkcjonowania wiedzę powinno się upowszechniać, ale nie wymieniono sposobów na realizację tych celów. I tak art. 14 NieodpPomPrU przewiduje, że **świadomość prawna społeczeństwa powinna być podniesiona poprzez upowszechnianie wiedzy o:**

- „1) możliwościach dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej;
- 2) prawach i obowiązkach obywatelskich;
- 3) działalności krajowych i międzynarodowych organów ochrony prawnej;
- 4) mediacji oraz sposobach pozasądowego rozwiązywania sporów, a także
- 5) możliwościach udziału obywateli w konsultacjach publicznych oraz w procesie stanowienia prawa”.

Pięć zarysowanych obszarów jest po pierwsze daleko niewystarczających, a po drugie bez określenia sposobu realizacji celów edukacyjnych zadanie upowszechnienia o nich wiedzy pozostaje w dalszym ciągu w fazie przyszłych, a nie aktualnych i realnych zadań. Jednocześnie alarmujący jest fakt, że dotychczas na realizację tych zadań nie były przekazywane środki finansowe<sup>7</sup>.

## Edukacja prawna w praktyce

Odpowiedzi na pytanie, jak mogłaby wyglądać edukacja prawna prowadzona w oparciu o ustawę o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, szukać można w wieloletnich dobrych praktykach organizacji pozarządowych, a także niektórych instytucji publicznych. Dostrzegł to sam ustawodawca, który w uzasadnieniu do ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej stwierdził, że „dużym doświadczeniem na tym polu (edukacji prawnej – przyp. K.K.) dysponują organizacje pożytku publicznego, które niejako z definicji powołane są do prowadzenia działalności społecznie użytecznej. Stąd przyjmuje się (...), że zadania będące przedmiotem omawianej problematyki mogą być realizowane również za pośrednictwem organizacji pożytku publicznego wyłonionych w trybie określonym w ustawie z 24.4.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Pozwoli to wykorzystać ich wiedzę, dorobek i doświadczenie”<sup>8</sup>.

Ostatecznie zadania związane z edukacją powierzono organizacjom pozarządowym, uczelniom wyższym prowadzącym studia na kierunku prawo, samorządom zawodowym adwokatów, radców prawnych, notariuszy, komorników sądowych i doradców podatkowych<sup>9</sup>.

Ustawodawca założył, że „rozpropagowanie omawianej wiedzy powinno nastąpić w sposób najbardziej dostępny i przyswajalny dla społeczeństwa. Zakłada się, że najbardziej efektywną formą osiągnięcia tego rodzaju celu będzie prowadzenie różnego rodzaju kampanii, akcji społecznych i podobnych działań”.

<sup>7</sup> Podaje za: <http://poradnik.ngo.pl/wiadomosc/2009595.html>, dostęp: 15.9.2017 r.

<sup>8</sup> Zob.: <http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/druk.xsp?nr=3338>, dostęp: 15.9.2017 r.

<sup>9</sup> Art. 15 NieodpPomPrU.



Podkreślić należy, że **każda kampania społeczna**, o której mowa powyżej, **musi być realizowana profesjonalnie w oparciu o wypracowane standardy postępowania w danym obszarze i często poprzedzona badaniami oraz oparta na ich wynikach**. Warto w tym miejscu wskazać realizowane od lat przez Policję kampanie społeczne uwrażliwiające na działalność przestępców wyłudających pieniądze od starszych osób metodą „na wnuczka”<sup>10</sup>, kampanię objętą honorowym patronatem przez Rzecznika Praw Obywatelskich „Też chcemy być” na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną<sup>11</sup>, kampanię Rzecznika Praw Dziecka „Jestem mamy i taty”, uwrażliwiającą na problem wiktania dzieci w sprawy rozwodowe rodziców<sup>12</sup>, czy też kontrowersyjną kampanię „Smutny autobus” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, zwracającą uwagę na problem bezpieczeństwa przewozu dzieci<sup>13</sup>. Są to przykłady kampanii wywołujących debatę publiczną i przemawiających do odbiorców.

Niezwykle istotne jest, aby na potrzeby edukowania wykorzystywać wszystkie możliwe kanały przekazu – szczególnie telewizję, ale również radio. Internet w dalszym ciągu nie jest najbardziej rozpowszechnionym narzędziem przekazu treści edukacyjnych, choć według danych Głównego Urzędu Statystycznego w 2016 r. dostęp do niego miało 80,4% gospodarstw domowych<sup>14</sup>. Czym innym jednak jest sam dostęp do tego medium, a czym innym korzystanie z niego przez wszystkich domowników. Warto więc w dalszym ciągu prowadzić kampanie drogą tradycyjną, w tym również poprzez tworzenie ulotek i broszur dedykowanych konkretnym grupom odbiorców.

Warto zwrócić uwagę, że potencjał ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej dopuszcza prowadzenie edukacji prawnej również poprzez aktywne zajęcia, lekcje czy wykłady, które mogą być prowadzone przez przedstawicieli poszczególnych samorządów zawodowych. Ogromne możliwości dostrzegam w zajęciach prowadzonych w szkołach niższego stopnia przez odpowiednio przygotowanych do tego studentów wydziałów prawa pod opieką prawników. Istotne będzie dla ich realizacji opracowanie scenariuszy przykładowych zajęć, odpowiednio dostosowanych do potrzeb młodego odbiorcy. *D. Woźniakowska-Fajst* wskazuje na wiele plusów w przypadku powierzenia zajęć prawnikom (lub też studentom prawa): „(1) zajęcia będą kierowane do uczniów, którzy są naprawdę zainteresowani, (2) prawnicy mogą uczyć tego, co uważają za ważne i przydatne, (3) uczniowie na regularnych szkolnych zajęciach z WOS-u zajmą się tym, co z ich perspektywy jest najważniejsze – przygotowaniem do egzaminu pod kątem przedmiotów preferowanych przez uczelnie, a na zajęciach pozalekcyjnych mogą poszerzać swoją wiedzę bezinteresownie – bez troski o ocenę, która liczy się przy zdawaniu na studia”<sup>15</sup>. Zajęcia takie mogą mieć charakter zajęć pozalekcyjnych. Nadto mogą być adresowane do różnych grup, np. osób starszych, zagrożonych wykluczeniem ekonomicznym.

Potencjał studentów i ich aktywności w obszarze realizowania zajęć ocenić można jako ogromny – może to być również rola stu-

dentów uczestniczących w zajęciach w ramach uniwersyteckich poradni prawnych<sup>16</sup>.

### Edukacja prawna – możliwe zmiany legislacyjne

Powyższe rozważania wskazują, że do ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej należy dodać postanowienia wprost odnoszące się do sposobu realizacji zadań związanych z edukacją prawną społeczeństwa.

Warto więc, by projektodawcy poszczególnych nowelizacji:

- 1) wymienili sposoby prowadzenia edukacji prawnej (kampanie społeczne, ulotki, broszury, kampanie prowadzone w internecie, radio i telewizji),
- 2) nazwali grupy społeczne, do których kampanie powinny być adresowane,
- 3) określili podmioty, które mogłyby prowadzić poszczególne formy edukacji w ramach wydatkowania środków na to przewidzianych w ustawie o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Nadto warto, aby w jasny sposób:

- 1) określili podział środków i przewidzieli środki zarówno na badania poprzedzające wprowadzenie konkretnych kampanii, jak i na profesjonalne prowadzenie kampanii,
- 2) określili możliwość powierzania zadań związanych z realizacją zadania edukacji prawnej podmiotom specjalizującym się w tym obszarze – mam tu na myśli firmy PR, prowadzące kampanie medialne,
- 3) określili środki na opracowanie broszur, ulotek, podręczników ze scenariuszami zajęć zarówno dla młodzieży, jak i dorosłych.

Ustawa o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej przewiduje, że do zlecenia zadań publicznych w zakresie edukacji prawnej stosuje się przepisy art. 13–19a ustawy z 24.4.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie<sup>17</sup>, co oznacza, że każdorazowo na realizację tych działań powinien być ogłoszony konkurs ofert, w wyniku którego wyłoniony będzie podmiot je realizujący. Zgodnie z art. 13a PożPubWolontU ogłoszenie takie powinno zawierać informacje o: 1) rodzaju zadania; 2) wysokości środków publicznych przeznaczonych na realizację tego zadania; 3) zasadach przyznawania dotacji; 4) terminach i warunkach realizacji zadania; 5) terminie składania ofert; 6) trybie i kryteriach stosowanych przy wyborze ofert oraz terminie dokonania wyboru ofert; 7) zrealizowanych przez organ administracji publicznej w roku ogłoszenia otwartego konkursu ofert i w roku poprzednim zadaniach publicznych tego samego rodzaju i związanych z nimi kosztami, ze szczególnym uwzględnieniem wysokości dotacji przekazanych organizacjom pozarządowym i podmiotom, o których mowa w art. 3 ust. 3<sup>18</sup>.

Każda więc organizacja pozarządowa, która ma chęć i możliwości realizacji zadania w obszarze edukacji prawnej w oparciu o ustawę

<sup>10</sup> Inspiracji związanych z prowadzeniem zajęć szukać można w publikacjach, takich jak: *Edukacja prawna w szkole*, *Poradnik dla nauczycieli*, *Ośrodek Rozwoju Edukacji*, 2016, a także *W. Klaus, D. Woźniakowska-Fajst*, *Inspirator edukacji prawnej*: <http://www.isp.org.pl/uploads/pdf/173991875.pdf>, dostęp: 15.9.2017 r.

<sup>17</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r. poz. 1817 ze zm., dalej jako: PożPubWolontU.

<sup>18</sup> Chodzi tu o: osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych Kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego; stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego; a także spółdzielnie socjalne; spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz kluby sportowe będące spółkami działającymi na podstawie przepisów ustawy z 25.6.2010 r. o sporcie (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1463 ze zm.), które nie działają w celu osiągnięcia zysku oraz przeznaczają całość dochodu na realizację celów statutowych oraz nie przeznaczają zysku do podziału między swoich udziałowców, akcjonariuszy i pracowników.

<sup>10</sup> Zob.: <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/144842,Nie-daj-sie-zrobic-na-wnuczka-kampania-spoleczna.html>, dostęp: 15.9.2017 r.

<sup>11</sup> Zob.: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/kampania-te%C5%BC-chcemy-by%C4%87-0>, dostęp: 15.9.2017 r.

<sup>12</sup> Zob.: <https://brpd.gov.pl/jestemmamytaty/>, dostęp: 15.9.2017 r.

<sup>13</sup> Zob.: <https://www.youtube.com/watch?v=L5WB6OXv1g>, dostęp: 15.9.2017 r.

<sup>14</sup> *Spółczeństwo Informacyjne w Polsce 2016 r.*, Główny Urząd Statystyczny, opracowanie sygnałowe, s. 4.

<sup>15</sup> *D. Woźniakowska-Fajst*, współpraca *M. Stec, J. Śliwa*, *Edukacja prawna – możliwości, szanse, bariery*, INPRIS, s. 48 i 49, [http://www.inpris.pl/fileadmin/user\\_upload/documents/Obywatel\\_i\\_Prawo/Raport\\_Edukacja\\_prawna\\_obywateli.pdf](http://www.inpris.pl/fileadmin/user_upload/documents/Obywatel_i_Prawo/Raport_Edukacja_prawna_obywateli.pdf), dostęp: 15.9.2017 r.

o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, powinna na bieżąco śledzić informacje zamieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej, wywieszane w siedzibach organu administracji publicznej w miejscu przeznaczonym na zamieszczanie ogłoszeń, a także na stronach internetowych danego organu administracji publicznej. **Środkami komunikacji, w których również mogą się pojawić ogłoszenia o konkursach, mogą być – w zależności od rodzaju zadania publicznego – dzienniki lub tygodniki o zasięgu ogólnopolskim, regionalnym lub lokalnym.**

Przywołany wcześniej projekt nowelizacji ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej złożony do Sejmu przez Prezydenta w sierpniu 2017 r. w odniesieniu do przepisów dotyczących edukacji prawnej zakłada wprowadzenie do ustawy art. 3c w brzmieniu:

„1. Edukacja prawna obejmuje działania edukacyjne zmierzające do zwiększenia świadomości prawnej społeczeństwa, dotyczące w szczególności upowszechniania wiedzy o:

- 1) możliwościach dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego;
- 2) prawach i obowiązkach obywatelskich;
- 3) działalności krajowych i międzynarodowych organów ochrony prawnej;
- 4) mediacji oraz sposobach pozasądowego rozwiązywania sporów;
- 5) możliwościach udziału obywateli w konsultacjach publicznych oraz w procesie stanowienia prawa.

2. Zadania, o których mowa w ust. 1, mogą być realizowane w formach, które w szczególności polegają na opracowaniu informatoryjnych i poradników, prowadzeniu otwartych wykładów i warsztatów, rozpowszechnianiu informacji za pośrednictwem środków masowego przekazu i innych form komunikacji przyjętych zwyczajowo, w tym prowadzeniu kampanii społecznych<sup>19</sup>.

## Zakończenie

Edukacja prawna jest niezbędnym elementem, który musi istnieć w celu realizacji założeń ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej i edukacji prawnej. Jest ona konieczna do podniesienia świadomości obywateli związanej z najważniejszymi instytucjami obowiązującymi w porządku prawnym, zagrożeniami, jakie płyną ze strony nieuczciwych lub bazujących na nieporadności życiowej obywateli podmiotów. Skuteczna i efektywna edukacja prawna musi być dostosowana zarówno w swej formie, jak i treści do odbiorcy. Wypracowany na przestrzeni lat dorobek organizacji oraz ekspertów zajmujących się tą problematyką – zarówno praktyków, jak i teoretyków – powinien stanowić punkt wyjścia przy planowanych działaniach edukacyjnych. Jak słusznie wskazywał ustawodawca w uzasadnieniu do ustawy: „zakłada się, że osoba o wysokiej świadomości i kulturze prawnej nie tylko będzie dochodziła ochrony swoich praw, lecz również nie będzie naruszała praw

<sup>19</sup> Część moich postulatów znalazła więc w projekcie odzwierciedlenie. Cieszy fakt podjęcia próby dookreślenia form realizacji zadań w obszarze edukacji prawnej.

i wolności innych”. Odpowiednia synergia pomiędzy poziomem edukacji prawnej oraz działalnością punktów nieodpłatnej pomocy prawnej będzie skutkować zmniejszeniem liczby spraw, z którymi obywatele występuwać będą na drogę sądową; stosowane mogą być alternatywne sposoby rozwiązywania sporów.

Mam nadzieję, że wzięwszy pod uwagę powyższe pozytywne zmiany, jakie efektywnie prowadzona edukacja prawna może spowodować, kolejne lata pozwolą na pełną realizację postanowień ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, również w obszarze zapewnienia obywatelom dostępu do tej formy edukacji.

Efektywność edukacji prawnej prowadzonej wśród obywateli może być uzyskana nie tylko poprzez wprowadzenie zaproponowanych w niniejszym artykule zmian legislacyjnych (za którymi podążą odpowiednie środki finansowe), ale również podejmowanie stałych działań przez wszystkie podmioty, które dotychczas już takie działania prowadziły.

W definicję przedmiotowego zagadnienia wpisana jest bowiem ustawiczość wysiłków zmierzających do wyposażenia obywateli w wiedzę prawną na poziomie umożliwiającym zapobieganie wykluczeniu prawnemu oraz dążenie do zachowania porządku prawnego<sup>20</sup>.

## Streszczenie

Niniejszy artykuł analizuje realizację postanowień ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej po przeszło rocznym funkcjonowaniu tego aktu prawnego. Autorka w swych rozważaniach skupia się na zagadnieniu edukacji prawnej i możliwościach realizacji odnoszących się do niej założeń tej ustawy.

**Słowa kluczowe:** edukacja prawna, organizacje pozarządowe, świadomość prawna obywateli, kliniki prawa, przedsądowa pomoc prawna

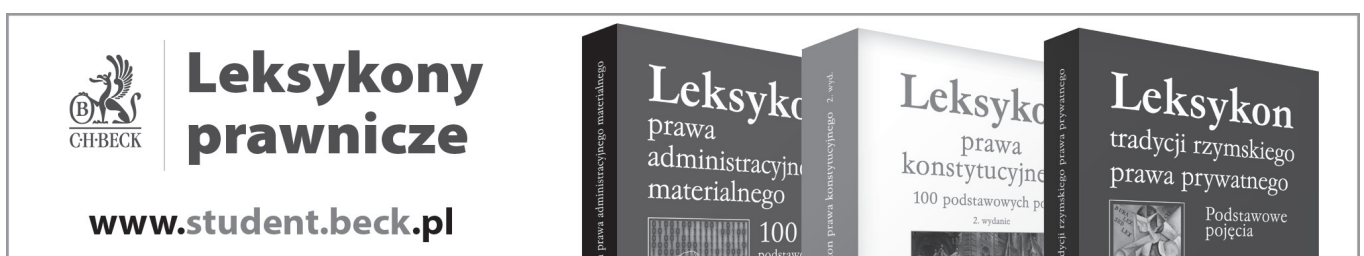
## For now without legal education. Considerations on implementation of the provisions of the Act on Free Legal Aid and Legal Education

### Summary:

*This article analyzes the implementation of the provisions of the Law on Free Legal Aid and Legal Education after more than a year of functioning of this legal act. Author focuses on the issue of legal education and possibilities of realization of the relevant provisions of the Act in its deliberations.*

**Keywords:** Legal education, non-governmental organizations, legal awareness of citizens, legal clinics, pre-judicial legal aid

<sup>20</sup> Por. definicję zamieszczoną na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości: <https://ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/edukacja-prawna/>, dostęp: 15.9.2017 r.





Dr hab. Joanna  
Kuźmicka-Sulikowska\*

# Szczególne uprawnienia małżonka spadkodawcy na tle przepisów KC

Znaczącą część spraw, w jakich w uniwersyteckich poradniach prawnych udzielane są porady prawne, stanowią porady dotyczące zagadnień związanych z prawem spadkowym. Bardzo często zapytania osób zwracających się po poradę dotyczą określenia, kto w danym przypadku dochodzi do dziedziczenia po zmarłym, a także ewentualnego przysługiwania roszczeń o zachówek bądź wskazówek dotyczących postępowania w kwestii stwierdzenia nabycia spadku albo działu spadku. Jeśli chodzi o pierwszy z tych obszarów problemowych, praktyka konsultowania projektów porad przygotowywanych przez studentów pokazuje, że w sytuacjach, gdy po poradę w kwestii dziedziczenia zwraca się małżonek spadkodawcy, często przygotowywany projekt ograniczony zostaje do wskazania porządku dziedziczenia i statusu tego małżonka w tym kontekście, natomiast brak jest zwrócenia temu małżonkowi uwagi na inne uprawnienia, jakie mu w tej sytuacji przysługują na tle przepisów prawa spadkowego. Warto natomiast, by o nich wspominać, bowiem prawnik musi pamiętać, żeby ocenić sytuację klienta pod kątem prawnym, nawet jeśli ten nie zadał dokładnie pytania o konkretną instytucję prawną, ponieważ podaje on jedynie stan faktyczny, a rzeczą prawnika jest prawne jego zakwalifikowanie i wskazanie klientowi przysługujących mu możliwości. Dlatego też w niniejszym artykule uwaga poświęcona zostanie przedstawieniu tego, kiedy w grę wchodzi wspomniane uprawnienie małżonka spadkodawcy, a więc normom zawartym w art. 939 i 923 KC.

## Wstęp

W przepisach Kodeksu cywilnego dotyczących dziedziczenia ustawowego małżonek spadkodawcy potraktowany został przez ustawodawcę w sposób dość uprzywilejowany, bowiem nie dość, że znalazł się w pierwszej grupie spadkobierców ustawowych, to jeszcze zastrzeżono mu gwarantowaną wielkość udziału w spadku, który w żadnym wypadku nie może wynieść mniej niż jedna czwarta całości spadku (art. 931 § 1 KC). Niemniej, udzielając porady prawnej owdowiałemu małżonkowi, oprócz przedstawienia porządku dziedziczenia w danym przypadku i statusu małżonka w tym kontekście warto także pamiętać o wskazaniu na szczególne uprawnienia małżonka wynikające z art. 939 i 923 KC.

Oczywiście może się okazać, że spadkodawca sporządził testament, w którym inaczej, niż wskazuje Kodeks cywilny, ukształtował dziedziczenie po sobie – wówczas pierwszeństwo będą miały rozrządzenia spadkodawcy w tej kwestii (art. 926 § 2 i 3 KC, naturalnie z zastrzeżeniem, że testament taki jest ważny i skuteczny), a wówczas w poradzcie uwagę skierować należy na ewentualnie przysługujące małżonkowi spadkodawcy roszczenie o zachówek (art. 991 KC).

\* Adiunkt w Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; opiekun naukowy studenckiego koła naukowego Uniwersytecka Poradnia Prawna działającego przy Instytucie Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego; kierownik Pracowni Klinicznego Nauczania Prawa działającej w ramach Instytutu Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

## Ustawowy zapis naddziałowy Pojęcie

W zarysowanym zakresie warto bowiem pamiętać o wskazaniu na możliwość dochodzenia przez małżonka osoby zmarłej „ustawowego zapisu naddziałowego”, o którym mowa w art. 939 KC. Określenie to, choć dość powszechnie funkcjonujące w doktrynie prawa cywilnego, zostało ujęte w cudzysłów, jest bowiem terminem przyjętym nie przez ustawodawcę, lecz w literaturze prawa cywilnego, a nadto do pewnego stopnia może wprowadzać w błąd, bowiem generalnie zapis (*de lege lata* – zwykły lub windykacyjny) stanowi rodzaj rozrządzenia testamentowego, podczas gdy uprawnienie małżonka, o którym mowa w art. 939 KC, wynika z przepisu ustawy. Z kolei określenie „naddziałowy” jest już bardziej adekwatne, bowiem dobrze oddaje to, że chodzi tu o możliwość żądania przez małżonka spadkodawcy czegoś ponad przysługujący mu udział spadkowy. Jednocześnie wskazanie przez ustawodawcę w art. 939 § 1 KC, że określonych przedmiotów urządzenia domowego małżonek spadkodawcy „może żądać ze spadku ponad swój udział spadkowy”, interpretowane jest w ten sposób, iż jeżeli małżonek spadkodawcy zrealizuje to roszczenie i pozostali spadkobiercy przeniosą na niego swoje udziały we współwłasności tych przedmiotów, to nie należy ich zaliczać na poczet przysługującego temu małżonkowi udziału w spadku. Wobec kategorię wyrażenia przez ustawodawcę tej reguły upatrywać w niej nale-

ży przepisu o charakterze bezwzględnie wiążącym, a co za tym idzie – jako niedopuszczalne postrzegać trzeba rozrządzenia spadkodawcy, poprzez które próbowałby jednak nałożyć obowiązek dokonania takiego zaliczenia<sup>1</sup>.

## Zakres i przedmiot żądania

Przepis art. 939 KC pozwala bowiem małżonkowi spadkodawcy zażądać ze spadku ponad jego udział spadkowy przedmiotów urządzenia domowego, z których za życia spadkodawcy korzystał wspólnie z nim lub wyłącznie sam. Jako takie przedmioty urządzenia domowego kwalifikuje się zazwyczaj rzeczy typowo związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego, jak sprzęt RTV i AGD bądź meble. Wyklucza się już jednak możliwość odnoszenia uprawnienia wynikającego z powołanego przepisu do samochodów czy wyposażenia warsztatu rzemieślniczego<sup>2</sup>, a także do rzeczy o znaczniejszej wartości majątkowej, traktowanych przez spadkodawcę jako forma lokaty kapitału<sup>3</sup>.

Co należy podkreślić, literalne brzmienie art. 939 KC pozwala uznać, że wysuwane na jego podstawie żądanie pozostałego przy życiu małżonka spadkodawcy może dotyczyć tylko takich przedmiotów urządzenia domowego, z których jeszcze za życia spadkodawcy albo oboje małżonkowie korzystali wspólnie, albo korzystał z nich w tym czasie wyłącznie małżonek pozostały przy życiu; omawiane roszczenie nie obejmuje natomiast takich przedmiotów urządzenia domowego, z których jedynie spadkodawca korzystał za swojego życia<sup>4</sup>.

To roszczenie małżonka pozostałego przy życiu z punktu widzenia kwalifikacji prawnej stanowić będzie roszczenie kierowane do każdego z pozostałych spadkobierców, aby ci przenieśli na niego przysługujące im udziały we współwłasności przedmiotów urządzenia domowego, o których mowa w art. 939 KC, oraz w następstwie zawarcia odpowiedniej umowy przenoszącej te udziały wydali mu te przedmioty. Stosowne żądanie małżonka musi tu być kierowane osobno do każdego ze współspadkobierców; ustawodawca nie przewidział w tym przypadku ich odpowiedzialności solidarnej<sup>5</sup>. Oczywiście małżonek spadkodawcy nie jest zobowiązany do występowania z tego typu roszczeniem, a jedynie ma taką możliwość. Jeśli nawet zdecyduje się z niej skorzystać, niekoniecznie musi obejmować swoimi żądaniami wszystkie przedmioty urządzenia domowego (z których za życia spadkodawcy korzystał wspólnie z nim lub wyłącznie sam), lecz może się ograniczyć do wybranych z nich (np. potrzebnych mu obecnie).

## Status małżonka

Ustawodawca przyznaje możliwość wystąpienia z omawianym roszczeniem małżonkowi spadkodawcy dochodzącemu do dzie-

dziczenia po nim. Aby w ogóle zasadnie mówić o możliwości wysuwania roszczeń na podstawie art. 939 KC, niezbędne jest zatem, aby dana osoba w momencie otwarcia spadku (a więc śmierci spadkodawcy) posiadała status jego małżonka, to znaczy pozostawała z nim w ważnym związku małżeńskim (i nie została w stosunku do nich orzeczona separacja, o czym poniżej). Co za tym idzie, wykluczone jest występowanie ze wspomnianym roszczeniem przez osobę, która co prawda wcześniej zawarła związek małżeński ze spadkodawcą, jednak przed otwarciem spadku uprawomocniło się orzeczenie sądowe w przedmiocie stwierdzenia nieistnienia albo nieważności tego małżeństwa bądź orzeczenie rozwodowe. Co więcej, trzeba mieć także na uwadze, że istnieją przypadki, w których orzeczenie zapadłe już po otwarciu spadku pozbawia może daną osobę statusu małżonka spadkodawcy ze skutkiem wstecznym. Co prawda bowiem co do zasady w myśl art. 18 KRO **nie jest dopuszczalne unieważnienie małżeństwa po jego ustaniu**, jednak ustawodawca przewidział od tego odstępstwa wówczas, gdy chodzi o unieważnienie małżeństwa ze względu na pokrewieństwo między małżonkami bądź z uwagi na pozostawanie przez jedno z małżonków w chwili zawarcia małżeństwa w innym zawartym poprzednio związku małżeńskim.

Jeśli chodzi o kwestie proceduralne, w przypadkach, w których do wytoczenia powództwa o unieważnienie małżeństwa doszło jeszcze za życia małżonków i jedno z nich – będące powodem – zmarło dopiero w trakcie tego postępowania, postępowanie to ulega zawieszeniu (art. 450 § 1 KPC). Wówczas zstępni małżonka, który wytoczył powództwo, mają sześć miesięcy od wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania na zgłoszenie wniosku o podjęcie postępowania; jeśli tego nie uczynią, postępowanie o unieważnienie małżeństwa zostanie umorzona (art. 450 § 2 KPC, art. 19 § 2 KRO). Jeżeli natomiast w toku sprawy o unieważnienie małżeństwa umrze małżonek pozwany albo jeśli pozwanymi byli oboje małżonkowie, a umrze jedno z nich, to postępowanie zostaje podjęte po ustanowieniu przez sąd orzekający na posiedzeniu niejawnym kuratora, który wstąpi w miejsce zmarłego małżonka (art. 450 § 3 KPC, art. 19 § 1 KRO).

Gdyby natomiast doszło do wytoczenia powództwa o unieważnienie małżeństwa po śmierci jednego z małżonków w przypadkach, w których jest to dopuszczalne (art. 18 zd. 2 KRO), w jego miejsce sąd ustanawia kuratora, a jeśli zmarli oboje małżonkowie, ustanawia się kuratora za każdego z nich (art. 447 § 1 KPC); w sytuacji gdy powództwo wytacza prokurator (a ma do tego uprawnienie na mocy art. 22 KRO), jeśli któryś z pozywanych małżonków nie żyje, sąd ustanawia kuratora na miejsce zmarłego (art. 448 § 1 KPC).

Prawomocny wyrok stwierdzający nieistnienie małżeństwa albo je unieważniający wywołuje skutki z mocą wsteczną, powodując utratę przez małżonka prawa do dziedziczenia z ustawy po zmarłym z mocą wsteczną, a więc osobę tę należy wówczas traktować tak, jakby nie uzyskała żadnych praw w ramach dziedziczenia ustawowego<sup>6</sup>, a co za tym idzie – nie jest już małżonkiem dziedziczącym z ustawy, czyli przestaje mieścić się w zakresie podmiotowym regulacji zawartej w art. 939 KC, co oznacza brak możliwości występowania przez nią z żądaniami na podstawie tego ostatniego przepisu.

<sup>1</sup> E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 2005, s. 67; M. Łączkowska, [w:] M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, Art. 450–1088, Warszawa 2016, s. 1525; odmiennie: E. Niezbecka, [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, tom IV. Spadki, Warszawa 2012, s. 96.

<sup>2</sup> E. Drozd, Uprawnienie małżonka spadkodawcy z art. 939 § 1 KC, [w:] B. Kordasiewicz, E. Łętowska, Prace z prawa cywilnego wydane dla uczczenia pracy naukowej profesora Józefa Stanisława Piątowskiego, Warszawa 1985, s. 174; E. Niezbecka, op. cit., s. 93.

<sup>3</sup> M. Pazdan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny, t. II, komentarz do art. 450–1088, Warszawa 2011, s. 1063.

<sup>4</sup> Odmiennie M. Pazdan, twierdząc, że chodzi o przedmioty, z których albo oboje małżonkowie korzystali razem, albo którekolwiek z nich samo (M. Pazdan, op. cit., s. 1062).

<sup>5</sup> M. Łączkowska, op. cit., s. 1524; E. Niezbecka, op. cit., s. 94.

<sup>6</sup> A. Wach, Skutki unieważnienia małżeństwa, NP 1987, Nr 9, s. 39; M. Łączkowska, op. cit., s. 1491.

Również z tego samego względu, to jest z uwagi na to, że uprawnienie, o którym mowa w art. 939 KC, ustawodawca przyznał małżonkowi dziedziczącemu z ustawy po spadkodawcy, uznać należy, że nie przysługują ono małżonkowi, w stosunku do którego przed otwarciem spadku prawomocnie orzeczona została sądownie separacja. Wniosek taki daje się wyprowadzić z brzmienia art. 61<sup>4</sup> § 1 KRO, w myśl którego orzeczenie separacji ma takie skutki jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej (i od razu dodać należy, że w rozważanej kwestii inaczej nie stanowi), w zestawieniu z art. 935<sup>1</sup> KC, wyłączającym stosowanie przepisów o powołaniu do dziedziczenia z ustawy do małżonka spadkodawcy pozostającego w separacji.

Z uprawnienia wynikającego z art. 939 KC może bowiem skorzystać tylko taki małżonek spadkodawcy, który dziedziczy po nim z ustawy, a przy tym – jego dziedziczenie następuje w zbiegu z innymi spadkobiercami. Nie będzie zatem możliwości wystąpienia przez małżonka spadkodawcy z przedmiotowym roszczeniem, jeśli dziedziczyłby na podstawie testamentu albo nawet w danym przypadku dochodziłoby do dziedziczenia ustawowego, jednak małżonek spadkodawcy będzie z niego wykluczony z uwagi na to, że np. został przez spadkodawcę wydziedziczony bądź sąd uznał go za niegodnego dziedziczenia na podstawie art. 928 KC lub wyłączył go od dziedziczenia na mocy art. 940 KC, bądź po prostu małżonek ten spadek odrzucił.

W tym kontekście jako nieco problematyczna może się jawić sytuacja, kiedy po danym spadkodawcy w części następowałoby dziedziczenie z ustawy, a w części z testamentu. Literalne brzmienie art. 939 KC daje jednak możliwość przyjęcia, że norma ta może mieć zastosowanie, jeżeli w określonym przypadku spadkobrania małżonek spadkodawcy dochodzi do dziedziczenia na podstawie ustawy. Zajęcie takiego stanowiska generuje jednak w konsekwencji kolejny problem, taki mianowicie, czy wówczas małżonek ten może wysuwać na podstawie powołanego unormowania roszczenia o przedmioty urządzenia domowego jedynie wobec pozostałych, dziedziczących w zbiegu z nim spadkobierców ustawowych, czy jest także uprawniony do kierowania tego typu roszczeń w stosunku do spadkobierców testamentowych. W świetle art. 939 KC należy się opowiedzieć za tym, że wspomniane roszczenia małżonek spadkodawcy może kierować zarówno do spadkobierców ustawowych, jak i testamentowych<sup>7</sup>. W powołanym unormowaniu ustawodawca stanowi bowiem o dziedziczeniu tego małżonka z ustawy w zbiegu z innymi spadkobiercami, nie ograniczając ich kręgu do dziedziczących na określonej podstawie. Uznać zatem należy, że wszyscy spadkobiercy, niezależnie od podstawy ich dziedziczenia (to jest bez względu na to, czy następuje to na podstawie ustawy, czy testamentu), o ile tylko w danym przypadku dochodzą do dziedziczenia w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy (dziedziczącym z ustawy), mogą stać się adresatami przedmiotowego roszczenia tego małżonka.

### Wspólne pożycie małżonków

Zawsze trzeba mieć jednak na uwadze, że omawiane uprawnienie do żądania przedmiotów urządzenia domowego ponad udział spadkowy nie będzie przysługiwało małżonkowi spadkodawcy w sytuacji, gdy jeszcze za życia spadkodawcy ustało wspólne pożycie małżonków (art. 939 § 2 KC). Jeśli zatem za życia spadkodawcy doszło do faktycznej separacji małżonków, to pomimo że w momencie śmierci spadkodawcy pozostawali oni formalnie w związku

małżeńskim i nie była wobec nich sądownie orzeczona separacja, pozostały przy życiu małżonek nie będzie mógł wystąpić z roszczeniem o omawiany „ustawowy zapis naddziałowy”.

W literaturze przyjmuje się z reguły, że o **ustaniu wspólnego pożycia małżonków w rozumieniu art. 939 § 2 KC może być mowa wówczas, gdy nie łączą ich już więzi emocjonalne, gospodarcze i fizyczne**. Dla oceny istnienia wspólnego pożycia małżonków nie jest jednak jednoznacznie przesądzający fakt wspólnego ich zamieszkiwania. Z jednej strony bowiem na tle okoliczności danego przypadku może się okazać, że małżonkowie co prawda mieszkają razem, ale jest to np. wymuszone ich sytuacją ekonomiczną, podczas gdy całkowicie i trwale zerwane są już wszystkie łączące ich więzi osobiste, w wyniku czego nie można mówić o ich wspólnym pożyciu<sup>8</sup>. Z drugiej strony mogą zaistnieć takie sytuacje, w których pomimo braku wspólnego zamieszkiwania małżonków uznać będzie trzeba, że pomimo to pozostawali oni we wspólnym pożyciu, gdyż np. okoliczność, iż zamieszkiwali osobno, miała charakter czasowy (choćby trwała dłuższy czas) i była uzasadniona przez określone przyczyny, np. pracę lub studia jednego z małżonków w innym mieście<sup>9</sup> lub państwie bądź też długotrwały jego pobyt w szpitalu czy sanatorium<sup>10</sup> lub więzieniu<sup>11</sup>.

W kontekście omawianej problematyki warto także zwrócić uwagę, że ustanie wspólnego pożycia małżonków wyłącza następnie pozostałego przy życiu małżonka z możliwości wysuwania roszczeń na podstawie art. 939 KC, niezależnie od tego, z jakiej przyczyny pożycie to ustało ani z czyjej nastąpiło to winy<sup>12</sup>. W rezultacie nawet małżonek niewinny rozkładu pożycia, przy ewidentnej winie w tym zakresie po stronie zmarłego małżonka, pozbawiony będzie *de lege lata* możliwości dochodzenia tych roszczeń. Nie może więc dziwić, że nie jest to postrzegane jako rozwiązanie sprawiedliwe i postulowana jest zmiana stanu prawnego w tym zakresie<sup>13</sup>.

### Zstępni spadkodawcy, którzy mieszkali razem z nim w momencie jego śmierci

Ustawodawca wyraźnie pozbawił także małżonka spadkodawcy możliwości występowania z roszczeniem, o którym mowa w art. 939 § 1 KC, jeżeli do dziedziczenia razem z tym małżonkiem dochodzą w danym przypadku zstępni spadkodawcy mieszkający razem z nim w chwili jego śmierci. Tu również uważa się, że wymóg wspólnego zamieszkiwania zstępnego należy uznawać za spełniony nawet wtedy, gdy w danym układzie sytuacyjnym co prawda generalnie mieszkali oni razem, ale w czasie śmierci spadkodawcy akurat zstępny nie przebywał w tym wspólnym miejscu zamieszkania, lecz poza nim, np. dlatego, że studiował w innej miejscowości<sup>14</sup>.

Słusznie także podkreśla się, że kwestii tej nie należy rozpatrywać wobec zstępnego spadkodawcy rozumianych *en bloc*, lecz indywidualnie w stosunku do każdego z nich. Jeżeli więc na tle okoliczności danego przypadku jeden zstępny spadkodawcy mieszkał z nim, ale nie dochodzi do dziedziczenia po nim, a drugi jego zstępny po nim dziedziczy, jednak z nim nie mieszkał, to nie będzie zstępnego, którego istnienie wyłączałoby możliwość występo-

<sup>8</sup> E. Drozd, *op. cit.*, s. 173; J. Panowicz-Lipska, Skutki prawne separacji faktycznej. Zarys problematyki, RPEiS 1977, z. 2, s. 82.

<sup>9</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 94.

<sup>10</sup> M. Pazdan, *op. cit.*, s. 1063.

<sup>11</sup> M. Łączkowska, *op. cit.*, s. 1523.

<sup>12</sup> H. Witczak, Wina w rozkładzie pożycia a uprawnienia małżonka spadkodawcy w dziedziczeniu ustawowym, MoP 2008, Nr 22, s. 1188; J. Panowicz-Lipska, *op. cit.*, s. 82.

<sup>13</sup> E. Drozd, *op. cit.*, s. 173.

<sup>14</sup> M. Łączkowska, *op. cit.*, s. 1524.

<sup>7</sup> Odmienne M. Łączkowska, która uważa, że małżonek spadkodawcy może występować z roszczeniem, o którym stanowi art. 939 KC, tylko w stosunku do spadkobierców ustawowych (M. Łączkowska, *op. cit.*, s. 1523).

wania przez małżonka spadkodawcy z roszczeniem na podstawie art. 939 § 1 KC<sup>15</sup>.

### Granice czasowe możliwości wystąpienia z żądaniem przez małżonka

W literaturze przedmiotu brak jest jednolitości stanowisk co do tego, w jakim terminie możliwe jest dochodzenie przez małżonka omawianego roszczenia, zarówno jeśli chodzi o wskazanie momentu początkowego, jak i końcowego do wykonywania tego uprawnienia.

W tym kontekście zauważyć można, że sam moment powstania roszczenia z reguły datuje się na otwarcie spadku, co uzasadnia się odpowiednim stosowaniem tutaj – z mocy art. 939 § 1 zd. 2 KC – przepisów o zapisie zwykłym, a w tym konkretnym aspekcie przepisu zawartego w art. 981 KC, co skutkować ma także stosowaniem pięcioletniego terminu przedawnienia tego roszczenia, liczonego począwszy od daty jego wymagalności<sup>16</sup>. Określenie momentu tej wymagalności dokonywane bywa już jednak w sposób odmienny. Przykładowo wskazać można, że według zwolenników jednego z zapatrywań na tę kwestię wymagalność ta pojawia się już w momencie otwarcia spadku<sup>17</sup>, a według innych – w sytuacjach, w których wejdzie w grę zastosowanie jeszcze art. 923 KC (o czym szerzej poniżej), należy odczekać najpierw trzymiesięczny termin, ustanowiony w tym ostatnim przepisie, aby mogła wchodzić w grę realizacja roszczenia z art. 939 KC<sup>18</sup>. Natomiast według jeszcze innego zapatrywania na tę problematykę o wymagalności roszczenia statuowanego w art. 939 § 1 KC może być mowa dopiero wtedy, gdy ostatni z wchodzących w grę spadkobierców złoży oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku albo też upłynie termin do złożenia takiego oświadczenia<sup>19</sup>. Spotkać się można również z zapatrywaniem, że o wymagalności tego roszczenia może być mowa dopiero wtedy, gdy formalnie ustalony zostanie krąg spadkobierców po danym spadkodawcy<sup>20</sup>. Jako ostatni moment, w którym roszczenie to może być dochodzone, wskazuje się natomiast możliwość wystąpienia z nim w ramach postępowania o dział spadku<sup>21</sup>.

### Znaczenie woli spadkodawcy

W zakresie rozważanej problematyki wysoce kontrowersyjne jest zagadnienie, czy spadkodawca może w drodze testamentu pozbawić swojego małżonka uprawnienia przyznanego temu ostatniemu w art. 939 § 1 KC. Według jednego stanowiska z uwagi na to, że uprawnienie to jest immanentnie powiązane z dziedziczeniem z ustawy przez małżonka po spadkodawcy, nie wchodzi w grę samo pozbawienie tego uprawnienia, a skutek taki spadkodawca może osiągnąć jedynie pozbawiając swego małżonka statusu spadkobiercy ustawowego po sobie<sup>22</sup>.

Licznych zwolenników ma jednak także zapatrywanie, w ramach którego nie widzi się przeszkód prawnych dla dopuszczenia możliwości pozbawienia przez spadkodawcę w testamencie jego małżonka jedynie uprawnienia, o którym mowa w art. 939 § 1 KC<sup>23</sup>. Podnosi się bowiem, że skoro spadkodawca może w ogóle wyłączyć swego małżonka od dziedziczenia po sobie, to tym bardziej ma kompetencję do pozbawienia go dającego mu mniej uprawnień

<sup>15</sup> W. Borysiak, Komentarz do art. 939 KC, [w:] K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2017, Legalis.

<sup>16</sup> M. Łączkowska, *op. cit.*, s. 1525.

<sup>17</sup> E. Skowrońska-Bocian, Komentarz..., *op. cit.*, 2005, s. 67.

<sup>18</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 96.

<sup>19</sup> E. Drozd, *op. cit.*, s. 178.

<sup>20</sup> M. Łączkowska, *op. cit.*, s. 1526.

<sup>21</sup> M. Pazdan, *op. cit.*, s. 1062.

<sup>22</sup> E. Skowrońska-Bocian, Komentarz..., *op. cit.*, 2005, s. 66.

<sup>23</sup> M. Pazdan, *op. cit.*, s. 1064.

roszczenia wynikającego z powołanego przepisu (a więc stosuje się tu ewidentnie wnioskowanie *a maiori ad minus*), a także odwołuje się tu do braku ustanowienia w tym ostatnim powołanym przepisie zakazu pozbawiania małżonka statuowanego w nim uprawnienia, w odróżnieniu od art. 923 KC, gdzie już wprowadzono taki zakaz<sup>24</sup>. Niewątpliwie też nie można odmówić trafności spostrzeżeniu, że spadkodawca, rozrządzając za pomocą zapisu zwykłego lub windykacyjnego w testamencie przedmiotami urządzenia domowego, o których mowa w art. 939 § 1 KC, na rzecz innej niż jego małżonka osoby, może doprowadzić po prostu do faktycznej i prawnej niemożliwości zrealizowania roszczenia wynikającego z tego ostatniego przepisu<sup>25</sup>.

### Uprawnienie małżonka do korzystania z mieszkania i urządzenia domowego w okresie trzech miesięcy od śmierci spadkodawcy

#### Zakres osób uprawnionych

Dokładna analiza treści art. 923 KC pozwala jednak dojść do wniosku, że wyjątkowo mogą zaistnieć sytuacje, w których dana osoba nie będzie już posiadała statusu małżonka, gdyż np. przed otwarciem spadku pomiędzy małżonkami zapadło prawomocne orzeczenie rozwodowe, a jednak będzie miała możliwość skorzystania z uprawnienia wynikającego z powołanego przepisu.

Należy bowiem zwrócić uwagę, że we wskazanym w nim kręgu osób uprawnionych mieści się nie tylko małżonek spadkodawcy, lecz także inne osoby bliskie spadkodawcy, które mieszkały razem z nim do dnia jego śmierci. Ustawodawca, zakreślając krąg tych osób, nie posłużył się więc żadnym kryterium o charakterze formalnoprawnym (np. poprzez określenie, że musi zachodzić więź pokrewieństwa, powinowactwa do któregoś stopnia itp.), lecz ocenym, odwołującym się do faktycznych relacji emocjonalnych panujących pomiędzy określoną osobą a spadkodawcą, naturalnie za życia tego ostatniego. Oczywiście chodzi tu o osobiste relacje o pozytywnym i szczególnie intensywnym charakterze, takie, które pozwalają uznać daną osobę za bliską spadkodawcy i – co za tym idzie – przyjąć za zasadne przyznanie jej uprawnienia, o którym mowa w art. 923 KC. Jako przykłady takich relacji sprawiających, że daną osobę można uznać za bliską spadkodawcy w rozumieniu powołanego przepisu, wskazuje się sytuacje, w których określoną osobę łączyła ze spadkodawcą miłość lub przyjaźń<sup>26</sup>, bądź pozostawali ze sobą w konkubinacie<sup>27</sup>, względnie osoba ta była wychowankiem spadkodawcy<sup>28</sup>.

W świetle powyższego uznać należy, że mogą zaistnieć sytuacje, gdy danej osobie co prawda uprawnienie z art. 923 KC nie będzie przysługiwało jako małżonkowi spadkodawcy (np. z uwagi na uprawomocnienie się wyroku rozwodowego przed otwarciem spadku; względnie np. dlatego, że uprawomocniło się przed tym momentem orzeczenie o separacji, które wszak nie powoduje utraty statusu małżonka, jednak w rozważanym zakresie jego konsekwencje prawne są z nim tożsame – *vide* art. 61<sup>4</sup> § 1 KRO, o którym była już wcześniej mowa), ale już może z niego skorzystać właśnie

<sup>24</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 95; M. Łączkowska, *op. cit.*, s. 1528.

<sup>25</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 95.

<sup>26</sup> M. Zelek, [w:] M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny, t. II. Komentarz. Art. 450-1088, Warszawa 2016, s. 1448.

<sup>27</sup> W. Borysiak, *op. cit.*, Komentarz do art. 923 KC.

<sup>28</sup> E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 2011, s. 38.

jako taka inna osoba bliska spadkodawcy. Życie bowiem pokazuje, że nie należą do rzadkości przypadki, gdy byli małżonkowie, czasem nawet wiele lat po rozwodzie, wspólnie mieszkają i wzajemnie się wspierają, funkcjonując razem zgodnie w wielu płaszczyznach codziennego życia, albo jedno z nich w obliczu ciężkiej choroby drugiego zamieszkuje z nim i się nim opiekuje, często dłuższy czas, aż do śmierci chorego byłego współmałżonka. Możliwość skorzystania z uprawnienia, o którym mowa w art. 923 KC, przez byłego małżonka spadkodawcy (np. po prawomocnym orzeczeniu rozwodu) lub małżonka, w stosunku do którego sądownie orzeczona została separacja, na tej podstawie, że jest on inną osobą bliską spadkodawcy, o której mowa w tym przepisie, jest powszechnie akceptowana w doktrynie i orzecznictwie sądowym<sup>29</sup>.

### Treść uprawnienia

Norma zawarta w art. 923 KC daje małżonkowi spadkodawcy i innym osobom bliskim temu spadkodawcy, które mieszkają z nim do dnia jego śmierci, uprawnienie do korzystania w ciągu trzech miesięcy od otwarcia spadku z mieszkania i urządzenia domowego w takim zakresie, jak czyniły to dotychczas, a więc do momentu śmierci spadkodawcy. Wyraźnie więc widać, że ustawodawca, zastrzegając takie uprawnienie, kierował się względami natury humanitarnej. Taka rola tego przepisu uwidacznia się bowiem zwłaszcza wtedy, kiedy małżonek spadkodawcy nie dochodzi po nim do dziedziczenia (gdyż np. spadkodawca w testamentie powołał do dziedziczenia po sobie inne osoby) albo nawet dochodzi, ale akurat nie otrzyma w spadku tego mieszkania, w którym dotąd mieszkał ze spadkodawcą (np. z uwagi na to, że ten ostatni rozdysonował w drodze zapisu windykacyjnego tym mieszkaniem, które wchodziło w skład jego majątku osobistego, na rzecz innej osoby), chroniąc małżonka spadkodawcy przed tym, by z dnia na dzień nie został bez miejsca zamieszkania, dając mu trzy miesiące, by znalazł sobie nowe lokum, a w okresie trzymiesięcznego zamieszkiwania tam, gdzie dotąd mieszkał ze spadkodawcą, mógł funkcjonować jak dotychczas. Uprawnienie do utrzymania takiego *status quo* dotyczy pozostania w dotychczasowym, wspólnym dotąd ze spadkodawcą, miejscu zamieszkania, a także obejmuje możliwość korzystania z tzw. urządzenia domowego, a zatem sprzętu RTV i AGD, mebli itp.<sup>30</sup>.

Trzeba jednak mieć na uwadze, że norma art. 923 KC wyraźnie zakłada utrzymanie (przez trzy miesiące) dotychczasowej sytuacji życiowej małżonka spadkodawcy, takiej, jaką miał za życia spadkodawcy wspólnie z nim, przynajmniej w codziennych kwestiach bytowych. Stanowi to więc z tej perspektywy pewne uprawnienie pochodne od uprawnień spadkodawcy do przedmiotu, którego dotyczy. W konsekwencji przyjąć należy, że **uprawnienie, o którym mowa w art. 923 § 1 KC, nie będzie przysługiwało małżonkowi spadkodawcy, jeśli sam spadkodawca nie miał uprawnienia do korzystania z danego mieszkania** (np. dlatego, że zajmował je bez tytułu prawnego do tego)<sup>31</sup>, albo też może się okazać, że czas trwania tego uprawnienia będzie krótszy niż trzy miesiące, o których jest mowa w art. 923 KC, a to z tej przyczyny, że np. za życia spadkodawcy nastąpiło wypowiedzenie stosunku najmu i okres wypowiedzenia upływa szybciej niż trzy miesiące od otwarcia spadku po tym spadkodawcy<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> J.S. Piątowski, H. Witczak, A. Kawałko, [w:] B. Kordasiewicz (red.), System Prawa Prywatnego, t. 10, Prawo spadkowe, Warszawa 2015, s. 136; M. Zelek, *op. cit.*, s. 1448; wyr. NSA z 5.11.2010 r., II GSK 945/09, Legalis; wyr. NSA z 10.2.2011 r., II GSK 151/10, Legalis.

<sup>30</sup> M. Zelek, *op. cit.*, s. 1149.

<sup>31</sup> W. Borysiak, *op. cit.*

<sup>32</sup> M. Zelek, *op. cit.*, s. 1449.

### Wymóg wspólnego zamieszkiwania

Uprawnienie do korzystania z mieszkania i urządzenia domowego w zakresie dotychczasowym w okresie trzech miesięcy od otwarcia spadku przyznane zostało małżonkowi spadkodawcy i innym osobom bliskim tego spadkodawcy o tyle, o ile do dnia jego śmierci mieszkali razem z nim. Sporne w literaturze przedmiotu jest to, czy wymóg ten odczytywać należy w ten sposób, że jest on spełniony tylko, jeżeli będzie to wspólne mieszkanie o charakterze trwałym<sup>33</sup>, czy też jest to rygor zbyt daleko idący i wystarczy, że dana osoba mieszcząca się w katalogu uprawnionych wskazanym w art. 923 § 1 KC mieszkała ze spadkodawcą przez dłuższy czas, choćby z założenia było to z góry limitowane czasowo, np. na okres studiów tej osoby w danej miejscowości<sup>34</sup>. Należy się przychylić do tego ostatniego zapatrywania, zwłaszcza że wobec prowizoryczności uprawnienia wynikającego z omawianego przepisu nie wydaje się zasadne zbyt surowe traktowanie statuowanych w nim przesłanek<sup>35</sup>. Niemniej jednak trzeba przy tym poczynić zastrzeżenie, że za prawnie relewantne na gruncie art. 923 § 1 KC można uznać takie wspólne zamieszkanie ze spadkodawcą, choćby czasowe, które służyło zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych małżonka spadkodawcy lub innej osoby bliskiej spadkodawcy, a nie wynikające z innych okoliczności, np. odwiedzin, chociażby długotrwałych<sup>36</sup>. W tym ostatnim przypadku nie będzie bowiem zasadne przyznawanie takiemu odwiedzającemu ochrony miejsca zamieszkania razem ze spadkodawcą na podstawie art. 923 § 1 KC, skoro ma on gdzie mieszkać – ma swoje własne miejsce zamieszkania, do którego może po prostu wrócić – a zatem nie zachodzą względy humanitarne, uzasadniające dawanie mu szczególnej ochrony wynikającej z tego przepisu.

W świetle powyższego zwraca jednak uwagę, że w art. 923 KC, odmiennie niż w art. 939 KC, ustawodawca nie uzależnił przysługiwania małżonkowi spadkodawcy uprawnienia od tego, czy pozostawał on z tym spadkodawcą we wspólnym pożyciu. Co za tym idzie, uznać należy, że dla możliwości skorzystania z uprawnienia danego przez art. 923 § 1 KC wystarczy, że małżonek spadkodawcy mieszkał z tym spadkodawcą do dnia jego śmierci, a już nie jest konieczne, by pozostawał z nim we wspólnym pożyciu<sup>37</sup> czy prowadził z nim wspólne gospodarstwo domowe<sup>38</sup>. Co więcej, nie ma tu znaczenia to, czy po danym spadkodawcy dochodzi do dziedziczenia ustawowego czy testamentowego<sup>39</sup>, ani nawet to, czy małżonek spadkodawcy w ogóle po nim dziedziczy<sup>40</sup>. Prawnie irrelevantny pozostaje tu także małżeński ustrój majątkowy, jaki za życia spadkodawcy panował pomiędzy nim a jego małżonkiem<sup>41</sup>.

### Brak wpływu woli spadkodawcy na uprawnienie małżonka

Z woli ustawodawcy, wyrażonej w art. 923 § 1 zd. 2 KC, nieważne będą wszelkie ewentualne rozrządzenia spadkodawcy, poprzez które ten ostatni chciałby wyłączyć bądź ograniczyć wynikające z art. 923 § 1 zd. 1 KC uprawnienie swojego małżonka lub innych osób sobie bliskich do korzystania w dotychczasowym zakresie przez okres trzech miesięcy od otwarcia spadku z mieszkania

<sup>33</sup> Tak np. E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, *op. cit.*, 2011, s. 38.

<sup>34</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 42.

<sup>35</sup> Tak słusznie: J.S. Piątowski, H. Witczak, A. Kawałko, *op. cit.*, s. 136.

<sup>36</sup> M. Zelek, *op. cit.*, s. 1149; M. Pazdan, *op. cit.*, s. 1019.

<sup>37</sup> J.S. Piątowski, H. Witczak, A. Kawałko, *op. cit.*, s. 136.

<sup>38</sup> E. Niezbecka, *op. cit.*, s. 41.

<sup>39</sup> W. Borysiak, *op. cit.*, *Komentarz do art. 923 KC*.

<sup>40</sup> E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, *op. cit.*, 2011, s. 38; J.S. Piątowski, H. Witczak, A. Kawałko, *op. cit.*, s. 135; M. Pazdan, *op. cit.*, s. 1019.

<sup>41</sup> M. Zelek, *op. cit.*, s. 1448.

i urządzenia domowego. W związku z tym tego typu dyspozycje spadkodawcy, czy to zawarte w testamentie, czy to w innej czynności prawnej, nie wywołują żadnych skutków prawnych. Co więcej, w literaturze przedmiotu uważa się, że w związku z powyższym uprawnienie wynikające z art. 923 § 1 zd. 1 KC będzie mogło być realizowane przez małżonka spadkodawcy lub inne osoby bliskie spadkodawcy nawet wtedy, gdy zawarły ze spadkodawcą umowę o zrzeczenie się dziedziczenia po nim bądź też zostały przez spadkodawcę wydziedziczone<sup>42</sup>.

### Podsumowanie

Powyższe rozważania pokazują inne niż wynikające wprost z dziedziczenia uprawnienia małżonka spadkodawcy, powstające jednak w sytuacji otwarcia spadku. Udzielając porady prawnej osobie, której zmarł współmałżonek, warto zwrócić na nie uwagę. Pomimo że osoba taka zazwyczaj sama o to nie zapyta, bowiem najczęściej, nie będąc prawnikiem, nie ma świadomości istnienia danych regulacji prawnych i pyta jedynie o porządek dziedziczenia po zmarłym współmałżonku i związane z tym formalności, warto pamiętać, że rolą prawnika jest prawne zakwalifikowanie stanu faktycznego podawanego przez osobę, która zgłasza się do niego po pomoc prawną, i pokazanie także innych prawnych możliwości wiążących się z sytuacją faktyczną danej osoby, których dotąd nie była ona świadoma. Powyżej szczegółowo omówiono dwa takie uprawnienia, o których wspomina się w tego typu poradach zdecydowanie zbyt rzadko, to jest wynikające z art. 939 KC uprawnienie małżonka spadkodawcy do żądania ponad jego udział spadkowy przedmiotów urządzenia domowego, z których za życia spadkodawcy korzystał wspólnie z nim lub wyłącznie sam, oraz przysługujące na podstawie art. 923 § 1 KC uprawnienie do korzystania w dotychczasowym zakresie z mieszkania i urządzenia domowego przez okres trzech miesięcy od otwarcia spadku.

Jednocześnie poczynione powyżej analizy mają na celu pokazanie, kiedy instytucje te w ogóle mogą wchodzić w grę, a zatem czy i kiedy zasadne jest omawianie ich w poradzie i zwracanie na nie uwagi osoby, której tej porady się udziela. Czasem bowiem ustalony w sprawie stan faktyczny i jego kwalifikacja prawna sprawia, że dana instytucja nie będzie mogła być brana pod uwagę, np. możliwość wysuwania żądań na podstawie art. 939 KC wyeliminuje to, że w danym przypadku małżonek spadkodawcy nie dziedziczy po nim na podstawie ustawy lub przestał pozostawać z nim we wspólnym pożyciu przed otwarciem spadku, natomiast

o art. 923 KC nie będzie zasadne wspominać, jeżeli małżonek spadkodawcy nie mieszkał z nim do dnia jego śmierci. Z uwagi jednak na dość skomplikowaną wykładnię przesłanek zastosowania tych przepisów omówiono je powyżej dokładnie, by ułatwić odpowiednią ocenę tego, czy wchodzi one w grę na tle konkretnego stanu faktycznego, a także zawarto szereg informacji z zakresu ich stosowania, by wspomóc sporządzanie w ramach uniwersyteckich poradni prawnych porad prawnych obejmujących tę materię.

### Streszczenie:

Niniejszy artykuł ma na celu zwrócenie uwagi na zasadność wskazywania w poradach prawnych udzielanych małżonkom spadkodawców w ramach uniwersyteckich poradni prawnych dwóch uprawnień, o których wspomina się w tego typu poradach zdecydowanie zbyt rzadko, to jest wynikającego z art. 939 KC uprawnienia małżonka spadkodawcy do żądania ponad jego udział spadkowy przedmiotów urządzenia domowego, z których za życia spadkodawcy korzystał wspólnie z nim lub wyłącznie sam, oraz przysługującego na podstawie art. 923 § 1 KC uprawnienia do korzystania w dotychczasowym zakresie z mieszkania i urządzenia domowego przez okres trzech miesięcy od otwarcia spadku.

**Słowa kluczowe:** małżonek spadkodawcy, uprawnienia, dziedziczenie, otwarcie spadku, porady prawne

### Special rights of the spouse of deceased person against the background of the provisions of the Polish Civil Code

#### Summary

*The main goal of this article is to pay attention to pointing out in legal advices given to spouses of deceased in the framework of university legal clinics, two rights of these spouses, which are mentioned definitely too rare in this type of counseling. One of them flows from Article 939 of the Polish Civil Code and it gives the spouse of deceased the right to demand over hers or his share in properties after the deceased also home appliances he used together with deceased when he lived, or he used exclusively. To the second of aforementioned rights the spouse of deceased is entitled on the basis of Article 923 of the Polish Civil Code, and it's the right to use in the current range home and household appliances for a period of three months after the opening of the inheritance.*

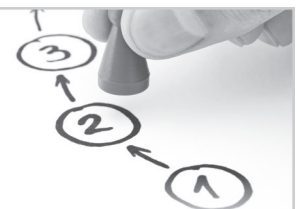
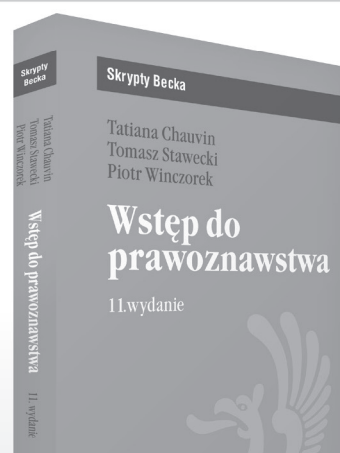
**Keywords:** spouse of the deceased, rights, inheritance, the opening of inheritance, legal advices

<sup>42</sup> W. Borysiak, *op. cit.*, Komentarz do art. 923 KC; M. Zelek, *op. cit.*, s. 1450.



## Wstęp do prawoznawstwa

[www.student.beck.pl](http://www.student.beck.pl)



Ucz się

Poznaj niezbędne  
informacje z danej  
dziedziny prawa





Hanna Matyja\*

# Przyjęcie i odrzucenie spadku

## – zagadnienia wybrane

**Nowelizacja Kodeksu cywilnego, a wraz z nią Kodeksu postępowania cywilnego z 20.3.2015 r.<sup>1</sup>, zmieniająca przepisy regulujące przyjęcie i odrzucenie spadku, wprowadziła wiele znaczących modyfikacji w kształcie tej instytucji. Bezpośrednią tego konsekwencją były także zmiany w przepisach dotyczących odpowiedzialności za długi spadkowe. Wspomniana nowelizacja, przede wszystkim poprzez zmianę skutków biernego zachowania spadkobiercy, z pewnością zbliżyła rozwiązania ustawowe do powszechnego poczucia prawnego społeczeństwa. Wciąż jednak można wskazać na pewne braki oraz nieścisłości w tych regulacjach. Rodzą one spory w doktrynie oraz rozbieżności w orzecznictwie, a także liczne komplikacje w praktyce. Niektóre z tych problemów dają się także zauważyć w stanach faktycznych, z którymi stykają się studenci działający w uniwersyteckich poradniach prawnych. Przedmiotem analizy w niniejszym artykule będą zagadnienia sporne, wybrane z uwagi na ich powszechność oraz doniosłe skutki społeczne, które wywołują.**

### Wprowadzenie

Generalnie prawo spadkowe jest dziedziną immanentnie związaną z ludzkim życiem – każdy z nas prędzej czy później staje wobec szeroko pojętej kwestii dziedziczenia. W obliczu tego faktu nie dziwi częstotliwość, z jaką problemy związane z przyjęciem i odrzuceniem spadku pojawiają się wśród klientów uniwersyteckich poradni prawnych, zwłaszcza że przedmiotowa instytucja ma szczególnie wpływ na ukształtowanie praw i obowiązków spadkobiercy. Wiąże się ona bowiem ściśle z jedną z podstawowych zasad prawa cywilnego, a mianowicie zasadą autonomii woli. Jej konsekwencją jest to, że żadnych praw i obowiązków nie nabywa się wbrew woli podmiotu zainteresowanego<sup>2</sup>. Tak więc **pomimo że spadkobierca zgodnie z art. 925 KC w zw. z art. 924 KC nabywa spadek z mocy prawa z chwilą śmierci spadkodawcy, nie jest to nabywanie o charakterze definitywnym<sup>3</sup>**. Spadkobierca może bowiem złożyć w określonym terminie oświadczenie o charakterze prawnokształtującym co do spadku, które zgodnie z art. 1012 KC przybiera postać przyjęcia spadku wprost (bez ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe – art. 1031 § 1 KC), przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza (z ograniczeniem odpowiedzialności do wartości stanu czynnego spadku – art. 1031 § 2 KC), a także odrzucenia spadku (wówczas spadkobierca traktowany jest tak, jakby nie dożył otwarcia spadku – art. 1020 KC).

Dodatkowo należy pamiętać, że aspekty prawne związane ze śmiercią osoby bliskiej występują zazwyczaj obok wielu emocji i przeżyć natury osobistej. W takich okolicznościach istnieje dodatkowe ryzyko zaniedbań po stronie adresatów norm prawnych, zwłaszcza

w przypadku, gdy dane regulacje dla większości społeczeństwa nie są intuicyjne. Zatem obok zmian legislacyjnych oraz wypracowania stosownej linii orzeczniczej zadowalające efekty może przynieść także aktywność związana z klinicznym nauczaniem prawa.

### Skutki biernego zachowania spadkobiercy – zmiany i ich konsekwencje

Jak wspomniano wyżej, **spadkobierca ma prawo do złożenia określonego oświadczenia w wyznaczonym przez ustawę terminie**. System, w którym byłoby to obligatoryjne, cechowałby się niefunkcjonalnością oraz wiązałby się z niepotrzebnymi kosztami. Stąd generalnie przyjmowana jest koncepcja odmienna, której istota polega na przypisaniu określonego znaczenia także biernemu zachowaniu spadkobiercy. Wychodząc z założenia, że odrzucenie spadku ma w praktyce miejsce znacznie rzadziej aniżeli jego przyjęcie, naturalnym rozwiązaniem legislacyjnym jest łączenie biernego zachowania spadkobiercy z fikcją przyjęcia spadku. Ustawodawca ma tu przede wszystkim na względzie urzeczywistnienie stanu, w którym ryzyko powstania sytuacji niezgodnej z wolą spadkobiercy jest możliwie najmniejsze<sup>4</sup>. Dlatego też generalną zasadą wyrażoną w Kodeksie cywilnym jest pocztytywanie braku złożenia oświadczenia w ustawowo przewidzianym terminie za przyjęcie spadku.

Jednak to właśnie uszczegółowienie wskazanej zasady, a zatem to, jaki rodzaj przyjęcia spadku w takiej sytuacji następuje, ma kluczowe znaczenie zarówno dla spadkobierców, jak i wierzycieli spadkowych. Wiąże się ono bowiem bezpośrednio z kwestią odpowiedzialności za długi spadkowe oraz jej zakresem. Stąd zmianę wprowadzoną ustawą z 20.3.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw należy uznać za rewolucyjną. Przez kilkadziesiąt lat polskie prawo spadkowe opierało się na zasadzie, zgodnie z którą bierne zachowanie spadkobiercy

\* Studentka IV roku prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

<sup>1</sup> Ustawa z 20.3.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2015 r. poz. 539.

<sup>2</sup> B. Kordasiewicz, [w:] B. Kordasiewicz (red.), System Prawa Prywatnego. Tom X. Prawo spadkowe, Warszawa 2015, s. 504.

<sup>3</sup> E. Skowrońska-Bocian, Prawo spadkowe, Warszawa 2016, s. 133.

<sup>4</sup> B. Kordasiewicz, *op. cit.*, s. 505.

oznaczało przyjęcie spadku wprost<sup>5</sup>. Rozwiązanie to niosło za sobą pewne zalety – było z pewnością korzystne dla wierzycieli spadku, a ponadto łatwe w stosowaniu, między innymi ze względu na brak obowiązku sporządzania spisu inwentarza w sytuacji, gdy spadkobierca nie złożył żadnego oświadczenia. Co więcej, nieograniczona odpowiedzialność spadkobierców jest spójna z przyjętą w naszym systemie prawnym (art. 922 § 1 KC), mającą rzymskie korzenie, konstrukcją dziedziczenia jako sukcesji uniwersalnej<sup>6</sup>. Zgodnie z tą zasadą wszystkie spośród tych praw i obowiązków spadkodawcy, które tworzą spadek, przechodzą na spadkobiercę<sup>7</sup>.

Jednak wady poprzedniej regulacji były znacznie liczniejsze. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na fakt, że jej konsekwencją było nabycie spadku wprost, a więc bez ograniczenia odpowiedzialności za długi spadkowe, przez większość spadkobierców zachowujących się biernie. Rozwiązanie takie budziło u przeciętnego adresata norm prawnych wątpliwości natury aksjologicznej, zwłaszcza że wywołało wiele dotkliwych konsekwencji w społeczeństwie, w postaci doprowadzenia do ruiny ekonomicznej drogą dziedziczenia<sup>8</sup>. Przeciętny człowiek zazwyczaj nie zdaje sobie sprawy, że brak działań z jego strony będzie miał znaczenie prawne, a tym bardziej że może doprowadzić do znacznego zadłużenia<sup>9</sup>. Co jednak ważne, w poprzednim stanie prawnym od fikcji przyjęcia spadku wprost w przypadku „milczenia” spadkobiercy były istotne wyjątki. Dotyczyły one osoby niemającej pełnej zdolności do czynności prawnych, osoby, co do której istniała podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, oraz osoby prawnej. Podmioty te nabywały spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Wątpliwości budziło przede wszystkim uprzywilejowanie osób prawnych. Kontrowersyjna była także regulacja skreślonego aktualnie art. 1016 KC, zgodnie z którym w przypadku, gdy jeden ze spadkobierców przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, uważa się, że także spadkobiercy, którzy nie złożyli w terminie żadnego oświadczenia, przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Uprzywilejowanie niektórych osób fizycznych w przypadku zastosowania fikcji przyjętej w tym przepisie także trudno w sposób racjonalny uzasadnić.

Wyżej wskazane względy, zwłaszcza że powodowały znaczne problemy społeczne, skłoniły ustawodawcę do radykalnej zmiany regulacji. Tak więc w stosunku do spadków otwartych od 18.10.2015 r. brak oświadczenia spadkobiercy o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku jest równoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Co istotne, dotyczy to wszystkich kategorii spadkobierców. Zmianę tę należy z pewnością oceniać pozytywnie, co nie oznacza jednak, że nie pociągnęła za sobą pewnych negatywnych następstw. Nie stanowi ona remedium na wszelkie problemy związane z odpowiedzialnością za długi spadkowe, bowiem niektóre z nich uwidoczniły się właśnie na skutek omawianej nowelizacji<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> Zasada ta była przewidziana w art. 35 dekretu z 8.10.1946 r. – Prawo spadkowe (Dz. U. Nr 60, poz. 329) oraz w art. 1015 § 2 KC z 1964 r. w pierwotnym brzmieniu.

<sup>6</sup> G. Gorzynski, O ograniczonej odpowiedzialności spadkobierców, czyli skoro miało być tak dobrze, dlaczego jest tak źle?, [w:] M. Załucki (red.), Egzekucja z majątku spadkowego. Ograniczona i nieograniczona odpowiedzialność za długi spadkowe, Warszawa 2016, s. 143.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> W praktyce często podaje się przykład, kiedy to osoba nabyła wprost spadek po swoim małżonku, z którym pozostawała w wieloletniej separacji faktycznej. Por. stan faktyczny w uchwale SN (7) z 22.9.1972 r., III PZP 12/72, OSNCP 1973, Nr 2, poz. 22.

<sup>9</sup> B. Kordasiewicz, *op. cit.*, s. 535.

<sup>10</sup> G. Gorzynski, *op. cit.*, s. 142.

Fakt, że oczywistym skutkiem zmiany jest przyjmowanie większości spadków z dobrodziejstwem inwentarza, zrodził potrzebę wprowadzenia nowej instytucji, którą jest wykaz inwentarza spadku (art. 1031<sup>1</sup> KC). Aktualnie, obok spisu inwentarza spadku, służy on do ustalania, jakie są aktywa i pasywa spadku oraz ich wartości. Skutkiem tego jest znaczne skomplikowanie zasad dotyczących ustalania stanu spadku<sup>11</sup>. Ponadto zasada, zgodnie z którą spadkobiercy od chwili złożenia wykazu inwentarza bądź spisu inwentarza odpowiadają za długi spadkowe zgodnie z treścią tych dokumentów, jest prosta jedynie w ujęciu teoretycznym. W praktyce mogą występować liczne warianty, na przykład co do skutków, jakie wywołuje sporządzenie wykazu inwentarza bądź spisu inwentarza w postępowaniach sądowych z wierzycielami, które już są w toku<sup>12</sup>. Oprócz tego kłopotliwy może się okazać dualizm prawny, z którym przez jeszcze wiele lat będziemy się stykać. Milczeniu spadkobiercy nienależącemu do uprzywilejowanych w poprzednim stanie prawnym kategorii będą bowiem przypisywane odmienne skutki w zależności od tego, czy otwarcie spadku miało miejsce do 17.10.2015 r., czy też po tej dacie. Takie rozstrzygnięcie kwestii intertemporalnych było jednak konieczne ze względu na ochronę praw wierzycieli<sup>13</sup>.

### Zaspokajanie wierzycieli spadkowych

Choć wspomniana nowelizacja wprowadziła istotne, omawiane powyżej zmiany, należy stwierdzić, że pozostawiła wciąż niejasne kwestie, co do których postulaty uregulowania wysuwa się w doktrynie<sup>14</sup>. Pozwoliłoby to na choćby częściowe rozwiązanie problemów, których źródłem jest przede wszystkim złożoność zagadnienia ograniczonej odpowiedzialności spadkobierców. Złożoność ta wynika z potrzeby zharmonizowania interesów trzech grup podmiotów: wierzycieli spadkowych, dłużników spadkowych oraz wierzycieli osobistych spadkobierców, niebędących wierzycielami spadkowymi, zgodnie z postulatem ekonomicznej neutralności dziedziczenia<sup>15</sup>. W takim wypadku niezbędne jest wprowadzenie pewnych rozwiązań kompromisowych<sup>16</sup>, zapewniających ochronę tych interesów.

Chodzi tu przede wszystkim o kwestię kolejności zaspokajania wierzycieli spadkowych przez spadkobiercę ponoszącego ograniczoną odpowiedzialność za długi spadkowe. Ponieważ w nowym stanie prawnym ograniczona odpowiedzialność za długi będzie sytuacją dominującą, potrzeba stosownej regulacji jest tym bardziej paląca. Kwestia ta aktualizuje się w szczególności wtedy, gdy wartość aktywów spadku nie pozwala na zaspokojenie w całości roszczeń wszystkich wierzycieli spadkowych. W takiej sytuacji pojawia się potrzeba zapewnienia spadkobiercy odpowiednich instrumentów prawnych, pozwalających na dokonanie należytego ustalenia stanu biernego i czynnego spadku, a następnie odpowiedniego zaspokojenia wierzycieli.

Instytucjami, którymi posługują się współczesne systemy prawne, są zwłaszcza oddzielenie majątku osobistego spadkobiercy i ma-

<sup>11</sup> B. Kordasiewicz, *op. cit.*, s. 536.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 537.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> Por. E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński, Komentarz do art. 1032 Kodeksu cywilnego, [w:] J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki, Warszawa 2017.

<sup>15</sup> E. Macierzynska-Franaszczak, Odpowiedzialność za długi spadkowe, Warszawa 2014, s. 61–62.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 62.

jątku spadkowego, a następnie postępowanie konwokacyjne i likwidacja majątku<sup>17</sup>. Polski ustawodawca nie zdecydował się jednak na uregulowanie ani trybu zwołania wierzycieli w celu ustalenia listy wierzycieli spadkowych, ani likwidacji majątku spadkowego przez sąd<sup>18</sup>. W uzasadnieniu ustawy z 20.3.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw wskazano natomiast, że nowa instytucja wykazu inwentarza ma mieć charakter surogatu postępowania konwokacyjnego<sup>19</sup>.

Innym jeszcze sposobem rozwiązania wskazanych problemów mogłoby być wyraźne określenie kolejności spłacania długów spadkowych w ustawie. Hierarchia taka pozwoliłaby na odpowiednie zaspokojenie roszczeń wierzycieli znajdujących się w poszczególnych, ustalonych zgodnie z założeniami polskiego porządku prawnego kategoriach. Natomiast w przypadku, gdy aktywa spadku nie wystarczyłyby na zaspokojenie wszystkich wierzycieli znajdujących się w tej samej grupie, rozdzielano by je proporcjonalnie w stosunku do ich wysokości. W przypadku braku takiej regulacji możliwe jest jedynie posiłkowanie się przez spadkobiercę art. 1025 oraz art. 1026 KPC<sup>20</sup>, dotyczącymi kolejności zaspokojania wierzycieli z sumy uzyskanej w toku postępowania egzekucyjnego.

Brak jest również przepisu, który nakładałby na spadkobiercę określone obowiązki co do ustalania obciążających go długów spadkowych oraz zakresu swojej odpowiedzialności za poszczególne długi, a także stanowiącego o konsekwencjach wynikających z ich niedopełnienia. Pewne ogólne obowiązki w tym względzie można by wyprowadzać jedynie z art. 1032 § 1 i 2 KC. Pierwszy z tych przepisów stanowi, że spadkobierca, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza i spłacił niektóre długi spadkowe, a nie wiedział i przy dochowaniu należytej staranności nie mógł się dowiedzieć o istnieniu innych długów spadkowych, ponosi odpowiedzialność za niezapłacone długi tylko do wysokości różnicy między wartością stanu czynnego spadku a wartością świadczoną spełnionych na zaspokojenie długów spadkowych, które spłacił. Natomiast § 2 art. 1032 KC reguluje sytuację, w której spadkobierca, spłacając niektóre długi spadkowe, wiedział lub przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o istnieniu innych długów spadkowych. Skutkiem takiej postawy jest rozszerzenie odpowiedzialności spadkobiercy ponad wartość stanu czynnego spadku, jednak tylko do takiej wysokości, w jakiej byłby obowiązany zaspokoić długi spadkowe, gdyby spłacał je należycie. **Nie dotyczy to jednak spadkobiercy niemającego pełnej zdolności do czynności prawnych oraz spadkobiercy, co do którego istnieje podstawa do jego ubezwłasnowolnienia.** Nie należy tu także zapominać o regulacji art. 1031 § 2 zd. 2 KC, który wyłącza ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy w przypadku, gdy ten podstępnie pominął w wykazie inwentarza lub podstępnie nie podał do spisu inwentarza przedmiotów należących do spadku lub przedmiotów zapisów windykacyjnych albo podstępnie uwzględnił w wykazie inwentarza lub podstępnie podał do spisu inwentarza nieistniejące długi. Natomiast w pozostałym zakresie przepisy regulujące ograniczoną odpowiedzialność spadkobiercy za długi spadkowe stanowią *leges imperfecta*.

Brak uregulowania przez ustawodawcę odpowiednich mechanizmów zwraca uwagę także ze względu na fakt, że w dekrecie Prawo spadkowe znajdowały się przepisy zarówno dotyczące oddziele-

nia majątków (art. 52–54), jak i likwidacji majątku (art. 55–56). Uzupełnieniem tych uregulowań były przepisy proceduralne zawarte w dekrecie o postępowaniu spadkowym<sup>21</sup>, regulujące kolejno: oddzielenie majątku, likwidację spadku, polegającą zwykle na spieniężeniu aktywów, co odbywało się pod kontrolą sądu, oraz podział uzyskanej sumy między wierzycieli. Nadwyżka natomiast była wydawana spadkobiercy.

### Przyjęcie i odrzucenie spadku przez małoletniego

Kolejną kwestią, którą warto poruszyć, nieco abstrahując od samej zmiany regulacji z 18.10.2015 r., jest sytuacja osób niemających pełnej zdolności do czynności prawnych, w tym zwłaszcza osób małoletnich. Sprawy, w których rodzic najpierw odrzuca spadek we własnym imieniu, a następnie chce to uczynić w imieniu swojego dziecka, są bowiem niezwykle powszechne. Ustawodawca, zarówno w dekrecie Prawo spadkowe z 1946 r. (art. 37), jak i w całym okresie obowiązywania Kodeksu cywilnego z 1964 r., miał na uwadze szczególną ochronę osób nieposiadających pełnej zdolności do czynności prawnych, nie odstępując od zasady, w myśl której brak oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku przez takie osoby oznaczał przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza. U podłoża wspomnianej ochrony leży troska o spadkobiercę, który może mieć szczególne problemy z rozpoznaniem znaczenia swojego biernego zachowania<sup>22</sup>.

Możliwa jest jednak sytuacja, gdy w interesie małoletniego leży odrzucenie spadku. Pomimo że przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza nie będzie się wiązało z uszczerbkiem majątkowym po jego stronie, to jednak należy mieć na względzie inne potencjalne uciążliwości. I tu można się odwołać do wspomnianego już wyżej problemu spłacania długów spadkowych przez spadkobiercę, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Ze względu na to, że nie została ona w aktualnym stanie prawnym uregulowana w sposób pełny, należy uznać, że spadkobierca jest zdany w znacznej mierze na własne siły<sup>23</sup>. Sporządzenie inwentarza spadku wiąże się z różnego rodzaju komplikacjami, których spadkobierca mógłby uniknąć, gdyby złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku.

Poza tym, zgodnie z założeniami polskiego systemu prawnego, **każdy spadkobierca powinien mieć możliwość podjęcia swobodnej decyzji w kwestii dziedziczenia.** Stanowi to z pewnością wyraz obowiązywania zasady autonomii woli w ramach prawa spadkowego. Ustawodawca nie wymaga od spadkobiercy uzasadniania podjętej decyzji; mogą za nią stać zarówno pobudki ekonomiczne, jak i moralne. Ponadto w literaturze zwraca się uwagę na ochronną funkcję odrzucenia spadku<sup>24</sup>. Zatem sytuacja, w której spadkobierca zostaje faktycznie pozbawiony możliwości podjęcia takiej decyzji, jest z pewnością niepożądana. Ma ona miejsce właśnie w przypadku, gdy niemożliwe będzie odrzucenie spadku przez przedstawiciela ustawowego małoletniego z uwagi na bardzo krótki, bo sześciomiesięczny termin przewidziany do złożenia takiego oświadczenia (art. 1015 § 1 KC). Wiadomo, że istniejąca od lat ochrona małoletniego, przejawiająca się w fikcji przyjęcia przez niego spadku z dobrodziejstwem inwentarza, problemu tego nie rozwiązuje.

<sup>17</sup> Przykładem może tu być art. 774 francuskiego Kodeksu cywilnego.

<sup>18</sup> E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 165.

<sup>19</sup> Por. Uzasadnienie ustawy z 20.3.2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy Nr 2707 VII kadencji Sejmu RP, s. 9, 11 i 21.

<sup>20</sup> E. Skowrońska-Bocian, *op. cit.*, s. 165.

<sup>21</sup> Dekret z 8.11.1946 r. o postępowaniu spadkowym, Dz.U. Nr 63, poz. 346.

<sup>22</sup> B. Kordasiewicz, *op. cit.*, s. 538.

<sup>23</sup> B. Swaczyna, Odrzucenie spadku nabytego przez dziecko, [w:] M. Pecyna, J. Pisułliński, M. Podrecka, *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, Warszawa 2013.

<sup>24</sup> Por. E. Macierzyńska-Franaszczak, *op. cit.*, s. 226–228.

Generalnie *ratio legis* ustanowienia przez ustawodawcę tak krótkiego terminu wynika z potrzeby możliwie szybkiego, definitywnego rozstrzygnięcia co do kręgu spadkobierców oraz wierzycieli spadku. Należy on do terminów zawitych prawa materialnego. W orzecznictwie wyraźnie podkreślone zostały konsekwencje z tym związane, takie jak wygaśnięcie uprawnień do skorzystania z prawa podmiotowego i brak wywołania jakichkolwiek skutków prawnych w przypadku złożenia oświadczenia po jego upływie, uwzględnianie upływu terminu z urzędu, a także brak jakichkolwiek możliwości jego przedłużenia<sup>25</sup>.

Jednak w przypadku osób niemających pełnej zdolności do czynności prawnych złożenie odpowiedniego oświadczenia w terminie sprawia dodatkowe trudności. Dzieje się tak z uwagi na fakt, że na odrzucenie spadku oraz przyjęcie go wprost przedstawiciel ustawy osoby niemającej pełnej zdolności do czynności prawnych musi uzyskać zgodę sądu opiekuńczego, gdyż jest to czynność przekraczająca zakres zwykłego zarządu<sup>26</sup>. Niestety przyczyna braku złożenia oświadczenia w wymaganym terminie tkwi często w przewlekłości postępowań sądowych w Polsce. Sprawia ona, że przedstawiciel ustawy nie jest w stanie dokonać obu wymaganych dla osiągnięcia zamierzonego efektu – odrzucenia spadku – czynności, tj. uzyskania zgody sądu opiekuńczego na odrzucenie spadku, a następnie złożenia odpowiedniego oświadczenia. Sam okres pomiędzy złożeniem wniosku a wydaniem przez sąd opiekuńczy postanowienia w przedmiocie zezwolenia zwykle będzie wynosił kilka miesięcy. Ponadto mogą też wystąpić dodatkowe okoliczności powodujące – z natury rzeczy – wydłużenie postępowania. Z taką sytuacją mamy do czynienia między innymi w przypadku, gdy tylko jeden rodzic składa przedmiotowy wniosek, co zazwyczaj ma miejsce, gdy rodzice dziecka żyją w rozłączeniu. Wówczas sąd ma obowiązek wysłuchania drugiego z rodziców. Co więcej, do uzyskania zezwolenia sądu na przyjęcie spadku wprost bądź jego odrzucenie wymagane jest odpowiednio uzasadnienie wniosku poprzez wykazanie zgodności takiej czynności z interesem majątkowym dziecka, co wiąże się z koniecznością zgromadzenia informacji o składzie spadku<sup>27</sup>. W niektórych przypadkach może to być bardzo utrudnione, w szczególności wtedy, gdy spadek przypadnie osobie, która nie utrzymywała bliskich stosunków ze spadkodawcą<sup>28</sup>. Taka sytuacja, zwłaszcza w przypadku spadków pasywnych, zdarza się w praktyce częściej od czasu nowelizacji poszerzającej krąg spadkobierców ustawowych<sup>29</sup>. W jej wyniku do dziedziczenia mogą dojść wszystkie osoby, dla których wspólnych wstępnym był dziadek spadkodawcy.

Ponadto trzeba wziąć pod uwagę nie tylko sytuacje, gdy rodzice dziecka podejmują właściwe działania niezwłocznie, lecz również takie, gdy rozpoczną je z pewnym opóźnieniem. Przyczyną tego może być – wspomniany na początku – brak świadomości przeciętnego adresata norm prawnych o przypisaniu konsekwencji prawnych jego biernemu zachowaniu. W związku z tym aktywne działania ze strony rodziców mogą być podjęte dopiero po pewnym czasie, co dodatkowo zmniejsza szanse na zrealizowanie przewidzianych prawem czynności w wymaganym przez ustawę terminie.

<sup>25</sup> Por. post. SN z 25.2.2015 r., IV CSK 304/14, Legalis.

<sup>26</sup> Por. uzasadnienie post. SN z 5.2.1999 r., III CKN 1202/98, Legalis.

<sup>27</sup> B. Swaczyna, *op. cit.*

<sup>28</sup> *Ibidem.*

<sup>29</sup> Ustawa z 2.4.2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 79, poz. 662.

Problem ten był przedmiotem analiz w orzecznictwie, którego stanowisko, zwłaszcza w ostatnim czasie, przeszło zmienną ewolucję. Początkowo bowiem także do tej kwestii Sąd Najwyższy podchodził rygorystycznie. Powołując się na literalne brzmienie przepisu, wykluczył możliwość zachowania terminu wskazanego w art. 1015 § 1 KC w przypadku, gdy przed jego upływem rodzice małoletniego wystąpili do sądu opiekuńczego o zezwolenie na złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku, podkreślając, że podstawą odrzucenia spadku może być dopiero prawomocne zezwolenie uzyskane od właściwego sądu<sup>30</sup>. Sąd Najwyższy nie przewidywał zatem dla osób o niepełnej zdolności do czynności prawnych jakichkolwiek odstępstw od generalnych zasad związanych z biegiem terminu zawitego, w tym analogicznego stosowania do jego biegu przepisów o przedawnieniu roszczeń. W związku z tym w doktrynie wysuwano różne możliwe rozwiązania.

Wśród nich można znaleźć koncepcję analogicznego stosowania rozwiązania z art. 1019 KC, a więc **możliwości uchylenia się od skutków niezłożenia oświadczenia w terminie z powodu błędu lub groźby**<sup>31</sup>. Wadą tego stanowiska jest konieczność uchylenia się od skutków niezłożenia oświadczenia przed sądem, co stanowi dla zainteresowanego pewną uciążliwość, a do tego powoduje niepotrzebne, dodatkowe zaangażowanie wymiaru sprawiedliwości. Według innego, konkurencyjnego poglądu zezwolenie sądu opiekuńczego mogłoby mieć charakter następczy, a więc podobnie jak zgoda osoby trzeciej do dokonania czynności prawnej, przewidziana w art. 63 KC<sup>32</sup>. Sąd Najwyższy wyraził jednak w sposób jednoznaczny pogląd odrzucający dopuszczalność zgody udzielanej *ex post* w przypadku jednostronnych czynności prawnych<sup>33</sup>. Przyjęcie lub odrzucenie spadku jest czynnością prawną jednostronną, zatem jej dokonanie bez uprzedniego zezwolenia sądu jest nieważne i nie może być konwalidowane. Zezwolenie to stanowi *conditio iuris* dla ważności takiej czynności. Jeszcze inną koncepcją jest możliwość stosowania *per analogiam* art. 209 KC do sytuacji, w których podjęta przez rodziców czynność przekracza zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka<sup>34</sup>. Przepis ten stanowi o możliwości podejmowania przez współwłaścicieli tzw. czynności zachowawczych, a więc podejmowania wszelkich czynności i dochodzenia wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. W omawianej sytuacji analogia z art. 209 KC pozwalałaby rodzicom na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu bez zezwolenia sądu. Za tym poglądem przemawiają – wspomniane wyżej – uciążliwości, z jakimi może się wiązać przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza, przed którymi to małoletni powinien być szczególnie chroniony. Jednak przyjęcie takiej konstrukcji także nie chroni interesów dziecka w sposób wystarczający. Kwestia zachowawczego charakteru odrzucenia spadku ma bowiem charakter ocenny. Nie jest zatem wykluczone, że ocena dokonywana *ex post*, np. przez sąd prowadzący postępowanie w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, będzie inna, niż przyjęli rodzice, decydując się na odrzucenie spadku bez zezwolenia sądu<sup>35</sup>. Prowadziłoby to do takich samych efektów, jakie niesie za sobą bierne zachowanie rodziców. Nieważność odrzucenia przez nich spadku w przypadku, gdy działali oni na podstawie art. 209 KC, skutkowałaby przyjęciem przez małoletniego spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

<sup>30</sup> Por. post. SN z 25.5.2012 r., I CSK 414/11, Legalis.

<sup>31</sup> Por. B. Konińska, Uływ terminu do odrzucenia spadku w imieniu małoletniego, Rej. 2014, Nr 9, s. 70 i n.

<sup>32</sup> B. Swaczyna, *op. cit.*

<sup>33</sup> Por. uchw. SN z 24.6.1961 r., I CO 16/61, OSNC 1963, Nr 9, poz. 187.

<sup>34</sup> B. Swaczyna, *op. cit.*

<sup>35</sup> *Ibidem.*

Wobec różnorodnych wysuwanych przez doktrynę możliwości rozwiązania tej kwestii na uwagę zasługuje fakt, że w ostatnich latach także Sąd Najwyższy w sposób diametralny uelastyczył swoje stanowisko. Punktem wyjścia było twierdzenie, że wobec występowania luki w prawie dotyczącej wpływu pewnych zdarzeń na bieg terminów zawitych dopuszczalne jest stosowanie w tym zakresie w drodze analogii określonych przepisów o biegu terminu przedawnienia<sup>36</sup>. Uzasadnione jest to doniosłymi racjami społecznymi oraz podobieństwem przedawnienia i prekluzji<sup>37</sup>. Początkowo Sąd Najwyższy wysunął pogląd, zgodnie z którym **od czasu wystąpienia ze stosownym wnioskiem do sądu opiekuńczego aż do uzyskania prawomocnego postanowienia tegoż sądu udzielającego zgodę na odrzucenie spadku termin na złożenie oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku nie biegnie**<sup>38</sup>. Opowiedział się zatem za stosowaniem do terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 KC przepisów o zawieszeniu biegu terminu przedawnienia w drodze analogii, choć nie wskazał przepisu stanowiącego podstawę prawną dla takiego zawieszenia<sup>39</sup>. Można się jedynie domyślać, że miało ono następować na podstawie analogicznie stosowanego art. 121 pkt 4 KC, tj. z powodu „siły wyższej”<sup>40</sup>. Nie wiadomo jednak, dlaczego siła wyższa miała by zacząć działać dopiero w chwili złożenia przez przedstawiciela ustawowego wniosku o zezwolenie na przyjęcie lub odrzucenie spadku<sup>41</sup>, a poza tym stan ten byłby zainicjowany przez samego uprawnionego, co generalnie pozostaje w sprzeczności z założeniami obiektywnej teorii siły wyższej<sup>42</sup>.

Wśród racji uzasadniających przyjęte stanowisko Sąd Najwyższy wskazał między innymi na to, że możliwość złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego nie zależy wyłącznie od woli jego przedstawiciela ustawowego. Ponadto w uzasadnieniu stwierdził, że każda osoba uprawniona do odrzucenia spadku powinna mieć możliwość wykorzystania całego ustawowo przewidzianego terminu. W związku z tym przedstawiciel ustawowy nie powinien się znaleźć w gorszej sytuacji niż inny spadkobierca, który w celu złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku nie musi dokonywać dodatkowych czynności.

W późniejszym orzeczeniu<sup>43</sup> Sąd Najwyższy, mając na uwadze podobne względy i podkreślając zwłaszcza konieczność realizacji konstytucyjnej zasady równości wobec prawa wszystkich obywateli, także opowiedział się za stosowaniem w drodze analogii przepisów o przedawnieniu roszczeń. Za właściwe uznał jednak nie zawieszenie biegu terminu przedawnienia, a jego przerwę, ponieważ konieczność złożenia przez przedstawiciela ustawowego spadkobiercy wniosku do sądu opiekuńczego nie odpowiada żadnej z przyczyn zawieszenia biegu terminu przedawnienia wskazanych w art. 121 pkt 1–4 KC. Stanowi ona natomiast przeszkodę dla wykonania uprawnienia przewidzianego w art. 1015 § 1 KC, zaś złożenie przez przedstawiciela ustawowego wniosku do sądu opiekuńczego o udzielenie zgody na odrzucenie spadku przez małoletniego powinno powodować podobne skutki jak wszczęcie postępowania zmierzającego do uzyskania prejudykatu umożliwiającego dochodzenie roszczenia, a zatem, zgodnie z art. 123

§ 1 pkt 1 KC, prowadzić do przerwy biegu terminu wskazanego w art. 1015 § 1 KC.

Wyżej wskazane, najnowsze rozwiązanie wysunięte przez Sąd Najwyższy należy uznać za właściwe i pożądane po pierwsze dlatego, że pozbawione jest wad, którymi cechują się przytoczone rozwiązania alternatywne, wysuwane przez doktrynę. Po drugie za opisaną zmianą stanowiska przemawiają też względy słuszności – właściwie nie ma żadnego dobra godnego ochrony, poza ewentualną teoretyczną konstrukcją terminów, aby obciążać osoby reprezentowane przez przedstawicieli ustawowych skutkami opieszałości działania sądów opiekuńczych<sup>44</sup>. Wręcz przeciwnie – konieczne jest uprzywilejowanie osób niemających pełnej zdolności do czynności prawnych, co usprawiedliwione jest potrzebą ich szczególnej ochrony. I choć może wzbudzać pewne wątpliwości, czy uprzywilejowanie to nie jest nadmierne<sup>45</sup>, nawet jeśli tak przyjąć, jest to niewielka ofiara, którą można ponieść w celu ochrony osób niemających pełnej zdolności do czynności prawnych<sup>46</sup>. Ewentualne celowe i podejmowane dla szynki zwleknięcie z podjęciem działań przez osoby uprawnione może podlegać ocenie przez pryzmat art. 5 KC<sup>47</sup>. Ponadto przyjęcie omawianej koncepcji nie powoduje nieokreślonego wydłużenia przewidzianego terminu; po zakończeniu postępowania przed sądem opiekuńczym przedstawiciel ustawowy jest ograniczony – podobnie jak inni spadkobiercy – sześciomiesięcznym terminem zawitym z art. 1015 § 1 KC, który zaczyna biec na nowo.

Ostatnio Sąd Najwyższy pochylił się jednak także nad pewnym ryzykiem, które może rodzić zbyt duża analogia do przepisów dotyczących zawieszenia bądź przerwania biegu przedawnienia<sup>48</sup>. Zwrócił on uwagę na możliwość nadmiernego przedłużania postępowań o stwierdzenie nabycia spadku, które może się wiązać ze szkodliwym dla innych podmiotów rozregulowaniem porządku dziedziczenia. Ponadto zbyt liberalne stosowanie przytoczonych przepisów może wywoływać pokusę nadużycia prawa po stronie przedstawiciela ustawowego małoletniego. W związku z tym Sąd Najwyższy podkreślił, że złagodzenie skutków niezachowania terminu z art. 1015 § 1 KC nie może eliminować wymogu niezwłocznego działania przedstawiciela ustawowego po uzyskaniu przez niego zezwolenia sądu opiekuńczego. Dodatkowo stwierdził, że w przypadku wydania przez sąd opiekuńczy zezwolenia przed upływem sześciomiesięcznego terminu termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku biegnie dla przedstawiciela ustawowego nie od nowa, lecz od momentu dowiedzenia się przez niego o tytule dziedziczenia. Odmienne stanowisko, według Sądu Najwyższego, powodowałoby nadmierne uprzywilejowanie małoletniego i jego przedstawiciela ustawowego.

Podsumowując, należy stwierdzić, że elastyczna wykładnia przepisu art. 1015 § 1 KC w orzecznictwie sądów powszechnych, oparta na najnowszym poglądach Sądu Najwyższego, może niewątpliwie zmierzać do eliminacji występującego w praktyce problemu. Dopuszczenie przerwania biegu terminu zawitego z jednoczesnym wymogiem stosowania tej konstrukcji do przypadków wyjątkowych i niezależnych od przedstawiciela ustawowego małoletniego wydaje się rozwiązaniem słusznym. Jest to istotne zwłaszcza z tego względu, że problem ten dotyka bezpośrednio osób, które powinny się znajdować pod szczególną ochroną prawa.

<sup>36</sup> G. Matusik, Glosa do postanowienia SN z 28.5.2015 r., III CSK 352/14, OSP 2016, Nr 9, poz. 82.

<sup>37</sup> *Ibidem*.

<sup>38</sup> Por. post. SN z 20.11.2013 r., I CSK 329/13, OSNC 2014, Nr 9, poz. 93.

<sup>39</sup> P. Księżak, Glosa do postanowienia SN z 20.11.2013 r., I CSK 329/13, Rejent 2014, Nr 5, s. 111.

<sup>40</sup> G. Matusik, *op. cit.*

<sup>41</sup> P. Księżak, *op. cit.*, s. 110.

<sup>42</sup> G. Matusik, *op. cit.*

<sup>43</sup> Por. post. SN z 28.5.2015 r., III CSK 352/14, OSNC 2016, Nr 5, poz. 63.

<sup>44</sup> G. Matusik, *op. cit.*

<sup>45</sup> P. Księżak, *op. cit.*

<sup>46</sup> G. Matusik, *op. cit.*

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> Por. post. SN z 28.9.2016 r., III CSK 329/15, OSNC 2017, Nr 5, poz. 61.

## Wady oświadczenia woli – stan wyłączający świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli

Innym zasługującym na uwagę zagadnieniem, budzącym kontrowersje w doktrynie oraz będącym przedmiotem rozważań w orzecznictwie, są poszczególne wady oświadczenia woli, które – co oczywiste – mogą wystąpić także przy składaniu oświadczenia woli o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku. Ponadto ich wystąpienie może skutkować także brakiem działania ze strony spadkobiercy, pociągając za sobą, jak była mowa powyżej, odpowiednie skutki prawne (art. 1015 § 2 KC). W związku z tym, że krótki, sześciomiesięczny termin na złożenie przedmiotowego oświadczenia jako termin prawa materialnego nie podlega przywróceniu, wyłączną możliwością uchylenia się od skutków prawnych uchybienia temu terminowi jest właśnie powołanie się na wadę oświadczenia woli. Jedynym przepisem znajdującym się w tytule V księgi czwartej KC dotyczącym tej materii jest art. 1019. Zawiera on odwołanie do regulacji wad oświadczenia woli w części ogólnej Kodeksu cywilnego, wprowadzając jednocześnie pewne zmiany. Po pierwsze, odmienne niż przy innych oświadczeniach woli, w tym przypadku uchylenie się od skutków złożenia bądź niezłożenia oświadczenia może nastąpić jedynie przed sądem. Po drugie, spadkobierca, składając oświadczenie, powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Po trzecie wreszcie, uchylenie się od skutków prawnych wymaga zatwierdzenia przez sąd. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono znaczenie tego ostatniego elementu jako potwierdzającego wystąpienie błędu istotnego po stronie spadkobiercy w rozumieniu art. 1019 § 1 KC i jednocześnie stwierdzającego osiągnięcie skutku prawnego uchylenia się od przyjęcia lub odrzucenia spadku w pierwotnej postaci (art. 88 § 2 KC).

Zdaniem Sądu Najwyższego dopiero prawomocne zatwierdzenie przez sąd uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia, powodujące zmianę kręgu osób, co do których nabycie spadku zostało już stwierdzone, stanowi samoistną przesłankę dokonania z urzędu zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku<sup>49</sup>.

W przepisie art. 1019 § 1 KC nie mamy jednak do czynienia z odeśianiem o charakterze ogólnym, ponieważ mowa jest tam jedynie o błędzie i groźbie. Pomija się natomiast pozostałe wady oświadczenia woli. O ile pozorność, co jest oczywiste ze względu na jednostronny charakter tej czynności prawnej, nie wchodzi w rachubę, to jednak nie może budzić wątpliwości, że oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. O tej właśnie wadzie oświadczenia woli będzie mowa w dalszej części opracowania.

W różny sposób doktryna ustosunkowuje się do faktu pominięcia w przepisie art. 1019 KC wskazanej wady oświadczenia woli. Według jednego poglądu, reprezentowanego między innymi przez *J.S. Piątowskiego*, zbędne było ujęcie we wspomnianym przepisie także oświadczenia złożonego w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, skoro przyjęcie lub odrzucenie spadku w takich okolicznościach dotknięte jest bezwzględnie nieważnością. Natomiast odmienne stanowisko uzasadniane jest argumentem, że brak odrębnej regulacji tej wady oświadczenia woli mógłby być uzasadniony jedynie wtedy, gdy-

by ustawodawca zachował się jednolicie na gruncie całego prawa spadkowego<sup>50</sup>. Tymczasem art. 945 § 1 pkt 1 KC odrębnie wymienia stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli jako wadę oświadczenia woli skutkującą nieważnością sporządzonego pod jej wpływem testamentu. Jednak pomimo że stanowiska wyrażane w doktrynie dotyczące wzajemnej relacji między regułami prawa spadkowego a wadą oświadczenia woli w rozumieniu art. 82 KC są bardzo liczne, w orzecznictwie – jak dotąd – zagadnienie nie było rozważane<sup>51</sup>.

Utrwalony w doktrynie jest natomiast pogląd, zgodnie z którym w przypadku wystąpienia przesłanek z art. 82 KC oświadczenie w sprawie przyjęcia bądź odrzucenia spadku jest bezwzględnie nieważne<sup>52</sup>. Zwraca tu uwagę szczególny charakter oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku w stosunku do pozostałych oświadczeń woli, związany z fikcją prawną z art. 1015 § 2 KC. Nieważność oświadczenia spadkobiercy nie oznacza bowiem, że w ogóle nie nastąpią skutki prawne związane z nabyciem spadku, ponieważ prowadzi do sytuacji, w której dany spadkobierca oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie złożył<sup>53</sup>. W takim przypadku, zgodnie z art. 1015 § 2 KC, będzie miało miejsce przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza, zaś w przypadku spadków otwartych do 18.10.2015 r. nastąpi albo proste przyjęcie spadku (art. 1015 § 2 zd. 1 KC w poprzednim brzmieniu), albo przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 zd. 2 KC w poprzednim brzmieniu).

Głębsza analiza tej kwestii sprawia, że tym bardziej uzasadniony wydaje się postulat odrębnego uregulowania wpływu stanu wyłączającego świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli na oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Warto tu zwrócić uwagę na następujące argumenty podnoszone w doktrynie<sup>54</sup>.

Po pierwsze, zgodnie z ogólnymi założeniami systemowymi polskiego prawa cywilnego, osoba, która złożyła oświadczenie woli w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, chroniona jest silniej w porównaniu z osobami, które takie oświadczenie złożyły pod wpływem błędu bądź groźby. W przypadku przyjęcia bądź odrzucenia spadku sytuacja przedstawia się jednak odwrotnie ze względu na to, że zgodnie z art. 1019 § 1 pkt 2 KC spadkobierca, który działał pod wpływem błędu lub groźby, może złożyć wszelkie znane prawu spadkowemu oświadczenia, tj. ma pełną swobodę wyboru, czy spadek przyjmuje wprost, z dobrodziejstwem inwentarza, czy też go odrzuca. Natomiast w przypadku osoby, która powołuje się na stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, będzie się ona mogła co najwyżej ubiegać o uznanie, że przyjęcie spadku nastąpiło z dobrodziejstwem inwentarza – ze względu na to, że sąd musi najpierw stwierdzić nieważność takiego oświadczenia.

Po drugie, szczególnie dotkliwe dla spadkobiercy skutki mogą wystąpić w przypadku spadków otwartych do 17.10.2015 r., bowiem przesłanki do ubezwłasnowolnienia całkowitego nie pokrywają się z przesłankami uznania oświadczenia woli za nieważne z powodu stanu wyłączającego świadome albo swobodne

<sup>50</sup> B. Kordasiewicz, *op. cit.*, s. 553–554.

<sup>51</sup> T. Domińczyk, *Przyjęcie i odrzucenie spadku*, [w:] K. Ślęzak (red.), *Studia i analizy Sądu Najwyższego*, tom VII, Warszawa 2014.

<sup>52</sup> Por. m.in. *J.S. Piątowski*, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2002, s. 156; A. Szpunar, *Wady oświadczenia woli o przyjęciu lub odrzuceniu spadku*, NP 1986, Nr 7–8, s. 23–24.

<sup>53</sup> K. Ślęzak, *op. cit.*

<sup>54</sup> B. Kordasiewicz, *op. cit.*, s. 555–556; autor określa brak stosownego uregulowania jako niewątpliwą usterkę legislacyjną.

<sup>49</sup> Por. post. SN z 7.11.2012 r., IV CSK 139/12, Legalis.

powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Możliwe są zatem sytuacje, gdy w wyniku zaistnienia omawianej wady oświadczenia woli nastąpi przyjęcie spadku wprost, a to przede wszystkim w przypadku przemijających zakłóceń czynności psychicznych. Wówczas system prawny nie przewiduje dla takiej osoby żadnej ochrony, ponadto ciężar udowodnienia okoliczności, które pozwolą na zastosowanie fikcji przyjęcia spadku wprost, będzie spoczywał na spadkobiercy.

### Podsumowanie

Konkludując rozważania podjęte w niniejszym artykule, nie ulega wątpliwości, że instytucja przyjęcia i odrzucenia spadku oraz jej odpowiednie ukształtowanie mają kluczowe znaczenie dla odpowiedniej ochrony interesów majątkowych, a także niemajątkowych społeczeństwa. Kwestie te są tym bardziej istotne, że często dotyczą wartości zakorzenionych u podstaw polskiego systemu prawnego. Pomimo jednak tego, że przepisy je regulujące stanowią tradycyjny element w obrębie prawa spadkowego, są one w dalszym ciągu niedoskonałe. Jednocześnie można wyrazić nadzieję, że choć część postulowanych zmian zostanie przez ustawodawcę wprowadzona, podobnie jak miało to miejsce w przypadku zmiany konstrukcji fikcji prawnej przy milczeniu spadkobiercy. Bowiem bez wprowadzenia odpowiednich regulacji, zwłaszcza w kwestii zaspokajania wierzycieli spadkowych, gdzie mamy do czynienia z najbardziej widoczną luką, realizacja ograniczonej odpowiedzialności spadkobiercy będzie nadal rodzić problemy zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Ze względów aksjologicznych właściwe doprecyzowanie przepisów byłoby pożądane także w sferze wad oświadczeń woli. Jeśli natomiast chodzi o odrzucenie spadku przez małoletniego, kluczowe znaczenie będzie tu miało stosowanie przywołanych w tekście najnowszych koncepcji Sądu Najwyższego przez sądy powszechne. Nie można także zapominać o potrzebie edukacji prawnej społeczeństwa, ponieważ w wielu sytuacjach przeanalizowanych w niniejszym artykule to właśnie brak świadomości co do istniejących regulacji stanowi jedną z najczęstszych przyczyn problemów prawnych obywateli. Zatem w tym miejscu możemy dostrzec szczególną rolę klinicznego nauczania prawa – rzetelna, jasna informacja może zmienić bardzo wiele, skłonić społeczeństwo do postawy czynnej, troszczenia się o własne interesy, a także zapobiec podejmowaniu nieroztropnych decyzji.

### Streszczenie

Opracowanie przedstawia zasadnicze aspekty jednej z instytucji prawa spadkowego – przyjęcia oraz odrzucenia spadku. Punktem wyjścia jest doniosła zmiana prawnych konsekwencji biernego zachowania spadkobiercy, wprowadzona nowelizacją Kodeksu cywilnego z 2015 r. Autor zwraca uwagę na wybrane problemy, które wciąż mogą się pojawiać w praktyce stosowania właściwych przepisów, takie jak zaspokajanie wierzycieli spadkowych, przyjęcie i odrzucenie spadku przez małoletniego oraz wady oświadczenia woli, w tym szczególnie stan wyłączający świadome bądź swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Analiza odbywa się w oparciu o porównania poprzedniego oraz aktualnego stanu prawnego, poglądy judykatury oraz ich ewolucję, a także zestawienie poglądów doktryny. Celem artykułu jest ukazanie znaczenia wypracowania przez ustawodawstwo oraz orzecznictwo odpowiedniego modelu przedmiotowej instytucji, a także roli edukacji prawnej społeczeństwa.

**Słowa kluczowe:** przyjęcie i odrzucenie spadku, spadkobierca, długi spadkowe, inwentarz, małoletni, wada oświadczenia woli

### Acceptance and rejection of inheritance – selected issues

#### Summary

The development shows the main aspects of one of the inheritance law institution – acceptance and rejection of inheritance. The starting point is a significant change of legal consequences in case of heir's passive behaviour, implemented by amendment to the Civil Code from 2015. Next, the Author points to the selected problems, which still can appear during following the laws, like satisfying bequeathal creditors, the acceptance and rejection of inheritance by underages and defects in the declaration of intent, especially the state which on-offing aware or unfettered making a decision and declaration of intent. The analysis is based on comparing the previous and actual legal standing, judiciary's views and their evolution and a profile of the doctrine's opinions. The aim of the article is to show the meaning of creating the proper model of that institution, which should be done by legislation and judiciary and the function of legal education in society.

**Keywords:** acceptance and rejection of inheritance, heir, bequeathal debts, inventory, underage, defect in the declaration of intent

Weź pigułkę,  
zdam egzamin!

[www.student.beck.pl](http://www.student.beck.pl)





Jacek Gwoździwicz\*

# Praktyczne omówienie zjawiska *copyright trollingu* w sieciach *peer-to-peer* (p2p) w oparciu o protokół BitTorrent

Celem niniejszego artykułu jest zapoznanie czytelnika ze zjawiskiem *copyright trollingu*, z wyjaśnieniem sposobu działania sieci p2p w oparciu o protokół BitTorrent i w związku z tym możliwości rozpowszechniania nielegalnych plików, sposobów uzyskiwania danych abonenta na podstawie adresu IP, a na koniec przedstawienie okoliczności prawnych lub faktycznych, które należy podnieść, by w sposób uzasadniony nie płacić *copyright trollerom*.

## Copyright trolling – zarys

*Copyright trolling* (dalej również „CT”) stał się w ostatnich latach w Polsce intratnym, choć bardzo często wysoce wątpliwym etycznie, nadmiernym i oportunistycznym działaniem podmiotów zajmujących się dochodzeniem roszczeń w związku z nieuprawnionym rozpowszechnianiem utworów chronionych prawem autorskim poprzez sieć p2p, na podstawie adresów IP abonentów usług dostępu do internetu<sup>1</sup>.

Określenie „troll” wywodzi się z internetowych forów dyskusyjnych i określa osobę udzielającą się w dyskusjach wyłącznie po to, by zaognić konflikty, nierzadko uciekając się do różnego typu zabiegów erystycznych<sup>2</sup>, a nie, aby być merytoryczną stroną w dyskusji.

W przypadku CT nie tyle chodzi o dochodzenie przez autora swoich racji przed sądem, co o proponowanie adresatowi zawarcia umowy, w której oferowana kwota jest odczuwalna, wielokrotnie przewyższająca np. ceny płyty DVD z danym filmem ściągniętym w ramach sieci p2p, ale na tyle niska, by nie opłacało się sięgać po profesjonalną poradę prawną. Wysokość kwoty ustalana jest

\* Uniwersytet Wrocławski, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Katedra Teorii i Filozofii Prawa.

<sup>1</sup> W tym miejscu warto przytoczyć słowa jednego z przedsiębiorców działających na zasadach, które można by uznać za CT – A. Glass-Brudzińskiego. W wywiadzie dla portalu dziennik.pl wyjął on, że „zawiadomień (do prokuratury – przyp. J.G.) poszło dzięki naszej pracy około 100–150 tys.” Po uzyskaniu dostępu do danych abonentów pisma A. Glass-Brudzińskiego informowały adresatów, że w przypadku niezapłacenia proponowanej kwoty tytułem umowy dojdzie do wszczęcia postępowania sądowego, w którym pokrzywdzony posiadacz praw autorskich będzie się domagał kwoty 15 tys. zł. „Gdyby faktycznie dochodziło do takich wyroków (zasądzających 15 tys. zł) i pozwano by połowę osób, do których wysłano pisma – a więc 50 tys. osób – to kancelaria uzyskałaby 750 mln zł odszkodowań, a to kwota przekraczająca wartość całego rynku filmowego w Polsce”. <https://prawokultury.pl/media/entry/attach/MMaj-CopyrightTrolling-raport.pdf>, s. 19, dostęp: 2.6.2017 r.

<sup>2</sup> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Trollowanie>, dostęp: 2.6.2017 r.

w oparciu o kwotę wymaganą przez autora do udzielenia licencji na rozpowszechnianie filmu.

Tematyka podjęta w niniejszym artykule jest istotna z punktu widzenia działalności uniwersyteckich poradni prawnych. Ich misją jest udzielanie nieodpłatnych porad prawnych osobom ubogim, a poruszany tu problem przede wszystkim ich dotyczy. Brak środków pieniężnych na realizację potrzeb związanych z doświadczaniem dóbr kultury i sztuki, takich jak zakup biletów na koncert popularnych zespołów, jest oczywistym powodem do sięgania przez ludzi do zasobów internetowych, które są w stanie zaspokoić większość tych potrzeb. Niestety brak świadomości prawnej przeważającej części społeczeństwa prowadzi do korzystania, często nieświadomie, z nielegalnych zasobów internetu. Co więcej, zgodnie z analizą wpływu zjawiska piractwa treści wideo na gospodarkę w Polsce, dokonaną przez firmę PwC, około 3,5 mln internautów ogląda treści wideo wyłącznie z nielegalnych źródeł, oceniając to zachowanie jako zdecydowanie powszechne. Zważywszy na te fakty, użytkownicy internetu są tym bardziej podatni na próby ich wykorzystania i wyłudzenia od nich pieniędzy przez firmy, które zajmują się CT, gdyż są świadomi, że pobierając np. filmy w internecie, ryzykują łamanie praw autorskich. Jednak nie zawsze prawo *de facto* łamią, a kliniki prawa, świadome tego, powinny pomagać ludziom, wskazując praktyczne sposoby obrony przed zapłatą często niesłusznych roszczeń, z wykorzystaniem m.in. okoliczności przedstawionych poniżej.

## Sieć *peer-to-peer* – zarys

System *peer-to-peer* („równy z równym”) jest opartym na równorzędności stron modelem komunikacji w sieci Internet (przeciwnieństwem jest relacja „klient–serwer”)<sup>3</sup>. W ramach sieci *peer-to-peer* komputer każdego użytkownika, czyli *host* (*peer*), jest nie tylko klientem, który otrzymuje informacje, ale także serwerem,

<sup>3</sup> J. Chwalba, Korzystanie z programów *peer-to-peer* a dozwolony użytek prywatny w prawie autorskim, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 2008, z. 2, s. 18–53.



który je przechowuje i udostępnia innym hostom. Obecnie do najpopularniejszych programów tego rodzaju należy BitTorrent<sup>4</sup>.

**Sieć peer-to-peer pozwala pobierać za pomocą oprogramowania dostępnego nieodpłatnie online (tzw. klient BitTorrent) ten sam plik podzielony na małe części z wielu komputerów hostów.** Dzięki takiemu podzieleniu pobieranego pliku na komputery hostów będących źródłem pobierania (zwanym wówczas *seeders*) łącza sieciowe nie są przeciążone, co pozwala na szybkie pobieranie nawet obszernych plików. Ze względu na to, że liczba hostów posiadających i wymieniających ten sam plik jest kluczowa dla prędkości pobierania, w technologii BitTorrent każdy fragment pobieranego pliku jest jednocześnie oferowany do pobrania innym hostom poszukującym tego samego pliku (*leechers*). Inaczej mówiąc, każdy komputer klienta, który pobiera plik, automatycznie staje się serwerem udostępniającym go innym hostom.

Innymi słowy, z technicznego punktu widzenia, każdy użytkownik zainteresowany tego typu wymianą musi zainstalować na swoim komputerze oprogramowanie, które umożliwi pobieranie danych z udostępnionej części twardego dysku innego użytkownika.

Sieć p2p jest zatem zdecentralizowana (nie ma centralnego serwera) i ma „zmienną geometrię”, gdyż jedynie hosty-serwery połączone online tworzą sieć w danym momencie (w odróżnieniu od sieci „tradycyjnej”, w której serwery są zazwyczaj połączone na stałe, a klienci łączą się lub rozłączają czasowo). Taka konfiguracja jest odporniejsza na ingerencję organów ścigania lub podmiotów uprawnionych z tytułu praw autorskich. W szczególności trudne jest usunięcie zasobów znajdujących się w sieci *peer-to-peer*, gdyż znajdują się one na różnych serwerach należących do różnych osób fizycznych w różnych krajach<sup>5</sup>.

Sposoby pozyskiwania danych osobowych na podstawie numeru IP abonenta

Potencjalna strona pokrzywdzona dochodząca swoich roszczeń majątkowych, aby uzyskać dane osobowe na podstawie posiadanych numerów IP, pozwalające na wytoczenie powództwa zgodnie z art. 187 § 1 w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 KPC, może skorzystać z postępowań cywilnych/administracyjnych albo karnych. Uzyskanie tych danych jest o tyle istotne, że brak oznaczenia w powództwie pozwanego, czyli w niniejszym przypadku uzyskania danych osobowych abonenta usług internetowych, traktowane będzie jako niezachowanie warunków formalnych pisma procesowego. W związku z powyższym, jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych i strona mimo wezwania nie uzupełni pisma, stanowi to podstawę do zwrotu pisma procesowego.

### Postępowanie cywilne/administracyjne

Zwrócenie się do dostawcy internetu, aby udostępnił dane osobowe na podstawie posiadanych przez poszkodowanych numerów IP, jest najczęściej pierwszym krokiem w postępowaniu cywilnym/administracyjnym w celu uzyskania danych osobowych rozpoznających.

<sup>4</sup> P. Ślęzak (red.), Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, Warszawa 2017, art. 23, teza 11, System Informacji Prawnej Legalis.

<sup>5</sup> Opinia rzecznika generalnego Macieja Szpunara, sprawa C 610/15 Stichting Brein przeciwko Ziggo BV, X54 ALL Internet BV <https://pl.scribd.com/document/338958886/Opinia-Torrent-Udostepnianie>, dostęp: 2.6.2017 r.

Poszkodowani powołują się na, co do zasady, brzmienie dwóch przepisów:

- 1) art. 18 ust. 6 ustawy z 18.7.2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną<sup>6</sup>: „6. Usługodawca nieodpłatnie udostępnia dane (...) organom państwa uprawnionym na podstawie odrębnych przepisów na potrzeby prowadzonych przez nie postępowań”;
- 2) art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy z 29.8.1997 r. o ochronie danych osobowych<sup>7</sup>: „Przetwarzanie danych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy: (...) jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą”.

W przypadku art. 18 ust. 6 ŚwiadUsłElektU, mimo że z powołanego przepisu nie wynika jasno, że tylko organom państwa przysługuje możliwość pozyskania tych danych, jest to co do zasady powód do odmowy ich udostępnienia podmiotom prywatnym<sup>8</sup>. Należy nadmienić, że art. 18 ŚwiadUsłElektU uznawany jest za najistotniejszy przepis ograniczający zakres przetwarzania danych osobowych<sup>9</sup>. W przypadku art. 23 ust. 1 pkt 5 OchrDanychU dostawcy internetu co do zasady odmawiają udostępniania informacji, powołując się na tajemnicę telekomunikacyjną (art. 159 ustawy z 16.7.2004 r. – Prawo telekomunikacyjne)<sup>10</sup>. Mimo że znane są przypadki uchylecia tajemnicy telekomunikacyjnej przez sąd m.in. na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>11</sup>, dostawcy internetu w obawie przed m.in. możliwością nałożenia kary w wysokości 3% przychodów firmy telekomunikacyjnej przez Prezesa UKE za naruszenie obowiązku zachowania tajemnicy telekomunikacyjnej nie są chętni do udostępniania danych objętych tajemnicą<sup>12</sup>.

W związku z odmową udostępnienia danych identyfikujących abonenta potrzebnych do wytoczenia pozwu przez dostawcę internetu pokrzywdzony:

- 1) może zwrócić się do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych poprzez wniosek o wydanie decyzji o zobowiązanie dostawcy internetu do udostępniania tych danych, a jeżeli GIODO odmówi – poprzez zaskarżenie jego decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego;
- 2) może skorzystać z wniosku, złożonego do sądu w trybie art. 80 PrAut, o zabezpieczenie dowodów i zobowiązanie dostawcy usług internetowych do udzielenia informacji w zakresie danych osobowych, aczkolwiek sądy nie zawsze podzielają zdanie poszkodowanych co do konieczności udostępnienia tych danych<sup>13</sup>.

<sup>6</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r. poz. 1219, dalej jako: ŚwiadUsłElektU.

<sup>7</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r. poz. 922, dalej jako: OchrDanychU.

<sup>8</sup> <https://portalprawait.com/entry/jak-pozwac-anonimowego-hejtera/>, dostęp: 2.6.2017 r.

<sup>9</sup> P. Litwiński, Prawo Internetu, red. P. Podrecki, Warszawa 2007, s. 234.

<sup>10</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r. poz. 1489 ze zm., dalej jako: PrTelekom; zob. <http://blog.e-prawnik.pl/dostawca-internetu-udostepni-dane-osobowe-sprawcy-zniewagi-i-znieslawienia.html>, dostęp: 2.6.2017 r.

<sup>11</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r. poz. 880 ze zm., dalej jako: PrAut; zob. J.A. Krasuski, Prawo telekomunikacyjne. Komentarz, Warszawa 2015 r., komentarz do art. 159, teza 31, System Informacji Prawnej LEX

<sup>12</sup> Zob. art. 209 oraz 210 PrTelekom.

<sup>13</sup> Post. SA w Białymstoku z 7.2.2013 r., I ACz 114/13, <http://orzeczenia.bialystok.sa.gov.pl/>, dostęp: 2.6.2017 r. Sąd, mimo że zauważył, iż zasadniczo za usprawiedliwione uznaje się żądanie nakazania ujawnienia danych osobowych użytkowników rozpowszechniających, w systemach typu *peer to peer*, utwory chronione prawem autorskim, w celu wniesienia przeciwko nim odpowiedniego powództwa, wskazał jednocześnie, że udzielenie informacji warunkowane jest, na gruncie art. 8 dyrektywy 2004/48/WE, proporcjonalnością żądania, co oznacza, że o udzieleniu informacji oraz zakresie objętych nią danych, w szczególności danych osobowych, sąd orzeka z uwzględnieniem wagi oraz skali naruszenia autorskich praw majątkowych twórcy, przede wszystkim przez przyzmat działania osób naruszających to prawo w celach zarobkowych. Zatem jeżeli zasada proporcjonalności nie zostanie zachowana, a zakres prawdopodobnych naruszeń jest nieznaczny, sąd powinien oddać wniosek o udzielenie informacji.

Korzystanie z powyższych dróg wiąże się z ryzykiem czasochłonności, a dodatkowo z koniecznością uiszczania opłat, czy to w postępowaniu przed GIODO, czy przed sądami. Niewykluczone zatem, że to właśnie aspekt ekonomiczny będzie główną przyczyną zwrócenia się przez rzekomych pokrzywdzonych w stronę postępowania karnego.

## Postępowanie karne

Schemat działań podmiotów zajmujących się CT jest następujący:

- 1) Firma informatyczna ustala adresy IP rzekomych sprawców naruszeń (są one łatwe do znalezienia, gdyż ich dostępność to istota sieci P2P, w których użytkownicy udostępniają sobie nawzajem pliki z własnych komputerów).
- 2) Zostaje złożony, niekiedy przez adwokata lub radcę prawnego, wniosek o ściganie przestępstwa z art. 116 PrAut, traktującego o odpowiedzialności karnej za rozpowszechnianie utworów bez pozwolenia (na podstawie art. 122 PrAut w zw. z art. 9 § 1 KPK), w którym nie wskazuje się konkretnych podejrzanych, lecz jedynie pozyskane adresy IP.
- 3) W trakcie postępowania organy ścigania ustalają osoby kryjące się za adresami IP (abonentów).
- 4) Rzekomi pokrzywdzeni lub ich pełnomocnicy uzyskują dostęp do danych osobowych internautów, korzystając z prawa dostępu do akt sprawy na podstawie art. 156 Kodeksu postępowania karnego. Rozpoczynają wysyłanie pism z wezwaniem do zapłaty, zazwyczaj nie czekając na ustalenia organów ścigania, w szczególności co do tego, czy ustalone osoby faktycznie naruszyły prawo<sup>14</sup>.

Dążenie do wszczęcia postępowania karnego jest zatem najkrótszą drogą do zdobycia danych osobowych<sup>15</sup>. Co więcej, nie wymaga żadnych znacznych nakładów finansowych ani nawet korzystania z profesjonalnego pełnomocnika, który co do zasady będzie potrzebny przy drogach niekarnych, umożliwiających otrzymanie danych osobowych abonenta sieci internetowej ukrytych za adresem IP.

## Bezprawne rozpowszechnianie

Podstawą prawną do dochodzenia roszczeń z tytułu nieuprawnionego rozpowszechniania utworów jest co do zasady art. 116 PrAut, który stanowi, że: „Kto bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystyczne wykonanie, fonogram, wideogram lub nadanie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (...)”<sup>16</sup>.

Czynność sprawcza określona w ramach zasadniczej postaci czynu zabronionego ujętej w art. 116 ust. 1 PrAut polega na rozpowszechnianiu bez uprawnienia lub wbrew jego warunkom cudzego utworu. Pod terminem „**rozpowszechnianie**” kryje się przedstawienie przez sprawcę cudzego utworu w taki sposób lub w takich okolicznościach, które czynią go rzeczywiście dostępnym i umożliwiają zapoznanie się z nim szerszemu kręgowi osób. „Rozpowszechnianie” utworu lub innego przedmiotu tej czynności wykonawczej nie musi mieć charakteru publicznego, nie musi być zatem

<sup>14</sup> <https://prawokultury.pl/media/entry/attach/MMaj-CopyrightTrolling-raport.pdf>, dostęp: 2.6.2017 r.

<sup>15</sup> [https://pl.scribd.com/doc/268710427/2898-s#fullscreen&from\\_embed](https://pl.scribd.com/doc/268710427/2898-s#fullscreen&from_embed), dostęp: 2.6.2017 r.

<sup>16</sup> Zgodnie ze statystykami Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (ostatnie dostępne z roku 2012) odnośnie do prawomocnie osądzonych oraz skazanych w 2012 r. za przestępstwa określone w ustawie z 4.2.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, art. 116 jest najczęstszą podstawą do skazań – [http://www.prawoautorskie.gov.pl/media/czwarte\\_forum/\\_materialy\\_prasowe/materialy\\_prasowe\\_4\\_forum.doc](http://www.prawoautorskie.gov.pl/media/czwarte_forum/_materialy_prasowe/materialy_prasowe_4_forum.doc), dostęp: 2.6.2017 r.

adresowane czy stwarzać możliwości dostępu dla potencjalnie nieograniczonej liczby bliżej niesprecyzowanych osób. Realizacja analizowanego znamienia czasownikowego nie wymaga również wielokrotności działań sprawcy.

Realizacja znamienia czasownikowego określonego w art. 116 ust. 1 PrAut nie wymaga, aby doszło do zapoznania się z utworem przez szerszy krąg osób. Czyn zabroniony popełniony jest nawet wtedy, gdy nikt się nie zapoznał z utworem. Dla odpowiedzialności karnej z omawianego przepisu wystarczy potencjalna możliwość takiego zapoznania się. Ważne, żeby była ona realna, a nie jedynie hipotetyczna. Do dokonania czynu zabronionego dochodzi z chwilą jej stworzenia poprzez przedstawienie przez sprawcę utworu w określony sposób lub w określonych okolicznościach.

Doktryna stoi na stanowisku, że udostępnienie utworu w internecie traktować należy jako takie skonfigurowanie komputera, które umożliwia użytkownikom internetu dostęp do zasobów znajdujących się na twardym dysku osoby rozpowszechniającej utwór. Ta sytuacja ma miejsce w przypadku określenia zasobów dostępnych dla innych użytkowników przy korzystaniu z aplikacji typu P2P<sup>17</sup>.

Nie podzielam w pełni zdania doktryny co do oczywistości rozpowszechniania utworów przy okazji pobierania plików w ramach sieci p2p. Ściągając dowolny plik o dowolnej nazwie, do czasu pełnego pobrania (jednocześnie udostępniając go) nie wiemy, co jest „w środku”. Do czasu pełnego ściągnięcia danego pliku posiadamy jedynie nazwę pliku i jego rozmiar. Pobierając np. film o tematyce religijnej, chroniony prawami autorskimi, można paść ofiarą częstego żartu w postaci pobrania niemieckiego filmu dla dorosłych. Zatem rozpoczęcie pobierania plików przez system p2p jest niejako swoistą analogią do eksperymentu myślowego w postaci kota *Schrödingera*: dopóki nie pobierzemy całego pliku i do niego nie zajrzemy, nie wiemy nawet, czy w istocie mamy do czynienia ze wskazanym plikiem – utworem, który chcieliśmy ściągnąć. Do czasu pełnego ściągnięcia plik jest jedynie jego fragmentowym zapisem zero-jedynkowym, który jako taki nie może naruszać praw autorskich.

W sytuacji gdy dany plik jest w pełni ściągnięty i jest to właściwy utwór chroniony prawem autorskim, udostępniając go dalej – moim zdaniem – rozpowszechniamy go.

## Wymiana plików p2p a dozwolony użytek prywatny

Artykuł 23 PrAut wprowadza niezwykle istotne z praktycznego punktu widzenia ograniczenie praw autorskich w postaci **dozwolonego użytku prywatnego**. Przepis ten stanowi próbę zrównoważenia konieczności zapewnienia należytej ochrony twórcom z jednej strony oraz umożliwienia dostępu do twórczości w sposób, który z założenia nie ma negatywnego wpływu na majątkowe interesy twórców, z drugiej<sup>18</sup>. W ramach tej instytucji prawnej bez zezwolenia twórcy wolno nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego na wszystkich polach eksploatacji<sup>19</sup>. Wśród kategorii utworów, poza wyłączonymi, w praktyce najczęściej przedmiotem użytku osobistego są utwory wyrażone słowem, muzyczne, słowno-muzyczne, plastyczne, filmowe. Zakres własnego użytku osobistego

<sup>17</sup> E. Ferenc-Szydełko (red.), Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, Warszawa 2016, komentarz do art. 116, teza 5, System Informacji Prawnej Legalis.

<sup>18</sup> P. Wasilewski, Przejście autorskich praw majątkowych i dozwolony użytek chronionych utworów. Komentarz do wybranych przepisów, Warszawa 2012, komentarz do art. 23, teza 5, System Informacji Prawnej LEX.

<sup>19</sup> P. Ślęzak (red.), *op. cit.*, komentarz do art. 23, teza 5, System Informacji Prawnej Legalis.

obejmuje korzystanie z pojedynczych egzemplarzy utworów przez krąg osób pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego.

Powstaje pytanie, czy wymiana w sieci p2p odbywa się w ramach dozwolonego użytku prywatnego. Doktryna wydaje się jednoznacznie wskazywać, że nie mieści się ona w ramach dozwolonego użytku prywatnego:

- 1) instalując w pamięci swojego programu P2P, udostępniamy swoje pliki zawierające utwory każdemu, kto także zainstalował w pamięci swojego komputera analogiczne oprogramowanie, czyli w praktyce każdemu zainteresowanemu wymianą<sup>20</sup>;
- 2) niewątpliwie wymiana danych w postaci programów komputerowych za pośrednictwem aplikacji *peer-to-peer* nie może być objęta zakresem art. 23 PrAut. Podobne stanowisko należy przyjąć w zakresie gier komputerowych czy encyklopedii multimedialnych. Z racji szeregu podobieństw do klasycznych aplikacji należy do nich stosować przepisy właściwe dla programów komputerowych, a więc wykluczające dozwolony użytek prywatny. Ponadto nie sposób przyjąć, że zachodzą stosunki towarzyskie pomiędzy osobami kopiującymi od siebie materiały udostępniane za pomocą aplikacji *peer-to-peer*, skoro używający programu *de facto* nie wie, kto aktualnie pobiera od niego dane<sup>21</sup>.

Nie sposób odmówić słuszności powyższym opiniom. W istocie, o ile abonent sieci internetowej będzie pobierał plik z naruszeniem praw autorskich i jednocześnie zostanie mu wykazane, że udostępnił go nieograniczonej liczbie osób, to instytucja dozwolonego użytku prywatnego może mu nie pomóc w obronie przed roszczeniami autora, aczkolwiek należy zwrócić uwagę na wątpliwości, które zasugerowałem w części omawiającej zagadnienie bezprawnego rozpowszechniania utworu.

### Okoliczności, które mogą służyć obronie przed CT

Okoliczności pomagające chronić interesy abonentów usług internetowych, które warto podnieść w kontaktach z podmiotami zajmującymi się CT, jak również w przypadku bycia osobą podejrzaną czy oskarżoną w postępowaniu karnym, można podzielić w następujący sposób<sup>22</sup>:

#### 1) kwestionowanie dowodów na okoliczność popełnienia przestępstwa.

Brak wystarczających dowodów może prowadzić do umorzenia postępowania przygotowawczego lub wydania wyroku uniewinniającego zgodnie z zasadą *in dubio pro reo*. W celu wykazania tego braku należy zwrócić uwagę na następujące pytania i okoliczności, które należy każdorazowo rozstrzygnąć:

- a) Czy program, który namierzył adres IP, jest dokładny? Czy jest to program legalny?
- b) Czy ruter, z którego abonent korzystał, był odpowiednio zabezpieczony (czy hasło do niego było odpowiednio skomplikowane, czy posiadał oprogramowanie antywirusowe, czy hasło było udostępniane publicznie, np. kartka z hasłami na ruterze)? Pamiętajmy również, że abonenci będący w większości nieinformatykami nie będą w stanie orzec, czy nastąpiło włamanie do sieci, nawet jeśli będą posiadać program antywirusowy – należy zatem sprawdzić, czy nie nastąpiło włamanie za pomocą specjalisty.

<sup>20</sup> *Ibidem*.

<sup>21</sup> E. Ferenc-Szydełko (red.), *op. cit.*, komentarz do art. 23, teza 5, System Informacji Prawnej Legalis.

<sup>22</sup> <http://maszprawo.org.pl/2014/08/odpowiedzialnosc-sciaganie-plikow-sieci-p2p/>, dostęp: 2.6.2017 r.

c) Czy abonent dysponuje komputerem, na który był pobrany plik? Jeżeli tak nie jest, to nikt nie jest w stanie udowodnić, że dany plik był pobrany przez abonenta.

d) Jeżeli abonent nie pobrał całego pliku, ale go udostępnił i na podstawie tego wysunięte są w stosunku do niego roszczenia prawnoautorskie, ma pole do obrony, gdyż do czasu pełnego ściągnięcia plik jest jedynie jego fragmentowym zapisem zero-jedynkowym, który jako taki nie może naruszać praw autorskich.

e) Podmioty zajmujące się CT, oznaczając plik w piśmie, stanowiący utwór chroniony prawem autorskim, wskazują na jego hash, czyli identyfikator plików w sieciach P2P<sup>23</sup>. Nie ma za to abonent żadnej pewności, że hash wskazany w piśmie faktycznie jest haszem danego utworu. Zatem po stronie podmiotu dochodzącego roszczenia należy wykazanie, że jest to właściwy hash, gdyż jeżeli roszczenie odnosi się do pliku z niewłaściwym haszem, to jest ono bezpodstawne, ponieważ wtedy sam dochodzący roszczenia nie jest w stanie wskazać na właściwą podstawę faktyczną do wysuwania swoich roszczeń;

#### 2) kwestionowanie społecznej szkodliwości czynu większej niż znikoma.

Jeżeli druga strona nie będzie w stanie wykazać, jaki był zakres rozpowszechniania (np. ile razy udostępnił dany plik), można podnieść znikomość społecznej szkodliwości czynu, zważywszy, że przesyłać się mogły jedynie np. metadane odnośnie do danego pliku (np. jego rozmiar, liczba części, na które jest podzielony);

#### 3) wskazanie na osobę trzecią jako sprawcę czynu.

Jeśli sprawcą czynu nie jest abonent usług internetowych, zasadne będzie wskazanie rzeczywistego sprawcy czynu. Należy się zastanowić, ilu osobom udostępniano hasło do naszego routera. Rozpowszechniać pliki mógł np. jeden z gości odwiedzających dom abonenta, nawet za pomocą smartfonu;

#### 4) wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego.

Wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karnego polega na przyznaniu się do popełnienia przestępstwa przy równoczesnym uniknięciu skazania i tym samym bycia osobą wpisaną do Krajowego Rejestru Karnego. Wniosek taki może zostać złożony w momencie uzyskania statusu podejrzanego. Prokurator po ustaleniach z podejrzanym kieruje wniosek do sądu, zamiast aktu oskarżenia. Równocześnie sąd z własnej inicjatywy, mimo przesłania przez prokuratora aktu oskarżenia, może orzec o warunkowym umorzeniu postępowania. Sąd orzeka o warunkowym umorzeniu postępowania wyrokiem, przy czym nie jest to wyrok skazujący (nie jest się osobą skazaną)<sup>24</sup>.

Zgodnie z danymi podanymi przez Forum Prawa Autorskiego powołanego przez Ministra Kultury, w 2012 r. w oparciu o czyn z art. 116 ust. 1 PrAut osądzono ogółem 362 osoby, z czego w stosunku do 206 warunkowo umorzono postępowanie karne. Z kolei w oparciu o art. 116 ust. 4 PrAut (czyn nieumyślny) osądzono 29 osób, z czego w stosunku do 24 zastosowano warunkowe umorzenie postępowania karnego<sup>25</sup>;

#### 5) kwestionowanie wysokości dochodzonego roszczenia.

Podmioty, co do których można uznać, że zajmują się CT, co do zasady uzasadniają wysokość roszczeń stwierdzeniem

<sup>23</sup> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Hash>, dostęp: 2.6.2017 r.

<sup>24</sup> <http://maszprawo.org.pl/2014/08/odpowiedzialnosc-sciaganie-plikow-sieci-p2p/>, dostęp: 2.6.2017 r.

<sup>25</sup> [http://www.prawoautorskie.gov.pl/media/czwarte\\_forum/\\_Forum\\_Prawa\\_Autorskiego\\_tczy\\_przepisy\\_karne.pdf](http://www.prawoautorskie.gov.pl/media/czwarte_forum/_Forum_Prawa_Autorskiego_tczy_przepisy_karne.pdf), dostęp: 2.6.2017 r.

typu: „to część opłaty licencyjnej, której wysokość ograniczona jest z uwagi na umowy charakter niniejszego wezwania”<sup>26</sup>. Odszkodowanie powinno odpowiadać kwocie, za którą utwór zostałby zakupiony przez sprawcę szkody, przy proporcjonalnym zwiększeniu kwoty obliczanym wg liczby udostępnionych danych. W profesjonalnym obrocie nie spotyka się umów licencyjnych dla osób fizycznych, aby te mogły udostępnić kilku innym osobom, zatem nie powinno się przyjmować innego sposobu określenia szkody niż wskazanie wartości utworu na nośniku możliwym do kupienia przez konsumenta na własne potrzeby, niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej<sup>27</sup>. „Jeśli więc udostępniony został film możliwy do zakupu za kwotę 50 zł, a sprawca naruszenia wysłał 1400 mb danych, przy filmie o wadze 700 mb to szkoda uprawnionego wynosi 100 zł, przy czym należne odszkodowanie może zostać zwiększone do kwoty 200 lub 300 zł, zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b PrAut”<sup>28</sup>.

Można takie podejście uzasadnić art. 363 § 1 KC: „1. Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, **bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej**”. Chodzi o to, by zasądzone odszkodowanie zrekompensowało poszkodowanemu stratę, ale jednocześnie **by nie prowadziło do jego nieuzasadnionego wzbogacenia**<sup>29</sup>;

**6) kwestionowanie legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia.**

Należy pamiętać, że aby kancelaria prawna mogła skutecznie dochodzić roszczeń, musi mieć do tego stosowne pełnomocnictwo. Zatem musi wykazać w piśmie skierowanym do abonenta, że ma prawa autorskie do utworu lub prawo egzekwowania tych praw w imieniu uprawnionego podmiotu;

**7) nieodpowiadanie na zwykłe listy/e-maile.**

Warto zwrócić uwagę na to, czy list wysłany przez potencjalnego *copyright trollera* z propozycją ugody został wysłany za potwierdzeniem odbioru. Jeżeli tak się nie stało i został wysłany za pomocą zwykłego listu albo e-maila, nadawca nie ma dowodu nadania. Może zatem napotkać znaczne problemy z udowodnieniem przed sądem, że abonent je otrzymał. Abonent, dopóki nie dostanie listu za potwierdzeniem odbioru, nie powinien się sprawą przejmować ani tym bardziej płacić, bo może paść ofiarą wyłudzenia pieniędzy.

**Praktyczna uwaga**

Należy pamiętać, że podmiot zajmujący się CT nie ma bezpośredniego wpływu na bieg postępowania karnego. Tym samym nawet po wpłaceniu żądanej należności organy ścigania będą procedować, a porozumienie się sprawcy z poszkodowanym może mieć co najwyżej pośredni wpływ na warunkowe umorzenie postępo-

wania lub uznanie, że miała miejsce znikoma szkodliwość społeczna czyzu<sup>30</sup>.

**Podsumowanie**

Na gruncie powyższych rozważań należy wyprowadzić wnioski, że zjawisko *copyright trollingu* z jednej strony stanowi zawile zagadnienie prawne, które z pewnością nie zostało omówione w piśmiennictwie w sposób kompleksowy i ciągle jest polem do dodatkowych rozważań i merytorycznej krytyki, a z drugiej strony – znaczne zagrożenie dla poprawnego funkcjonowania społeczeństwa i prawa. Wykorzystywanie organów ścigania do ustalania danych osobowych abonentów, by następnie, nie czekając na ich ustalenia co do winy w bezprawnym rozpowszechnianiu utworów przez ujawnionych abonentów, wysyłać wezwania do zapłaty i ugód na znaczne kwoty, niezależnie od tego, czy abonenci faktycznie dokonali naruszenia prawa, stanowi wyraźne nadużycie, którego skutki odczuwają mniej zamożni, niemający środków ani często wiedzy, jak się bronić. Dlatego tym bardziej odpowiedzialność muszą przyjąć klinki prawa, które m.in. dzięki niniejszemu artykułowi będą w stanie skuteczniej pomagać ubogim w niepłataniu *copyright trollerom* często zupełnie bezzasadnych odszkodowań.

**Streszczenie**

Opracowanie zawiera analizę zjawiska *copyright trollingu* w sieciach *peer-to-peer* (p2p) w oparciu o protokół BitTorrent. Wyjaśniono w nim naturę sieci p2p. Wskazano też, kiedy abonent sieci internetowej może być odpowiedzialny za naruszenie praw autorskich z tytułu rozpowszechniania utworów w ramach tej sieci. Wykazano prawne możliwości uzyskania dostępu przez *copyright trollerów* do danych osobowych abonentów, którzy mogli naruszyć prawa autorskie. Na koniec omówiono prawne lub faktyczne okoliczności, które mogą pomóc przy obronie przed niesłuszną zapłatą na rzecz *copyright trollerów*.

**Słowa kluczowe:** *copyright trolling*, p2p, bezprawne rozpowszechnianie, dozwolony użytek, uwagi praktyczne

**Practical comments on copyright trolling in peer-to-peer (p2p) networks based on the BitTorrent protocol**

**Summary**

The study includes an analysis of Copyright Trolling in peer-to-peer (p2p) networks based on the Bitorrent protocol. The nature of the p2p network has been clarified and an indication of when a subscriber of a web site may be liable for copyright infringement for the distribution of copyright-protected works within that network. The legal possibilities for access by the Copyright Trolls to the personal data of the subscribers who may have infringed the copyright have been demonstrated. At the end, certain legal or factual circumstances have been presented, that can help defend against unfair remuneration in favor of the Copyright Trolls.

**Keywords:** Copyright Trolling, P2P, illegal distribution, fair private use, practical comments.

<sup>26</sup> <http://maszprawo.org.pl/wp-content/uploads/2014/08/01n.jpg>, dostęp: 2.6.2017 r.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> <http://maszprawo.org.pl/2014/08/odpowiedzialnosc-sciaganie-plikow-sieci-p2p/>, dostęp: 2.6.2017 r.

<sup>29</sup> E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2016, komentarz do art. 363, teza 30, System Informacji Prawnej Legalis.

<sup>30</sup> <http://maszprawo.org.pl/2014/08/odpowiedzialnosc-sciaganie-plikow-sieci-p2p/>, dostęp: 2.6.2017 r.